

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plao 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 212.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 15 września 1933 r.

Rok XXVII.

## Dwa samoloty polskie przeleciały szlakiem króla Sobieskiego.

Wiedeń, 14. 9. (PAT.) Wczoraj o godz. 10,50 przybyły do Wiednia z Brna Morawskiego dwa samoloty krakowskiego aeroklubu, które przeleciały drogę z Polski do Wiednia szlakiem króla Sobieskiego. W samolotach tych znajdowali się por. Kłosiński, kpt. Kula-kowski, dr. Piotrowski i inż. Sieklerski.

Lotnicy polscy lecieli przez Opawę, Olomuniec i Brno, gdzie nocowali. Polskich lotników przyjmowano w Brnie bardzo serdecznie. W podróży z Brna przez Mikulów, Tulle dano polskiemu lotnikom asystę honorową dwa samoloty czeskie, które towarzyszyły polskiemu aparatom aż do Wiednia. Lotnicy lecieli wzdłuż Dunaju, poczem okrążyli Kahlenberg i wylądowali na lotnisku w Aspern. W godzinach popołudniowych lotnicy złożyli wizytę w poselstwie Rzpłitej, zaś wieczorem wzięli udział w akademii ku czci króla Jana Sobieskiego. W dniu jutrzejszym odlecają w dalszą drogę do Budapesztu na zaproszenie towarzystwa polsko-węgierskiego. Lotnicy wezmą udział w uroczystościach węgierskich ku czci króla Sobieskiego i króla Stefana Batoręgo.

### Dar polski dla miasta Wiednia.

Obraz artysty polskiego Borucińskiego.

Wiedeń, 14. 9. (PAT.) Wczoraj w południe w ratuszu wiedeńskim odbyło się uroczyste wręczenie obrazu polskiego artysty malarza Borucińskiego pod nazwą „Jan Sobieski pod Wiedniem“ gminie wiedeńskiej przez delegację polskiego komitetu obchodu 250-tej rocznicy odsieczy wiedeńskiej z wiceprezy-

dentem tegoż komitetu wiceministrem Stamerowskim na czele.

W uroczystości tej wzięła udział cała delegacja polska na uroczystości wiedeńskie. Obecny był również i twórca obrazu artysta Boruciński. Ze strony gminy wiedeńskiej obecni byli burmistrz miasta Seitz i przedstawiciele zarządu gminy. Wręczając obraz przedstawicielom gminy wiedeńskiej, przemawiał w imieniu rządu polskiego wiceminister Stamerowski. Na przemów-

wienie to odpowiedział burmistrz Seitz.

M. in. p. Seitz powiedział: Ten obraz, ten wielki mąż niechaj będzie symbolem wielkiej idei, której wykonawcą w owym wielkim momencie historycznym był także naród polski. Miasto Wiedeń, które jest ośrodkiem dążeń, mających na celu ujednostajnienie wschodu z zachodem jest świadom swojego zadania w historii. Cieszymy się z powodu zdecydowanej łączności z wszystkimi narodami, które pragną pokoju. Spoglądamy z czcią w przeszłość i oczekujemy lepszej przyszłości.

Miasto Wiedeń przyjmuje piękny dar jako symbol łączności z narodem polskim, jako symbol łączności z narodami wogóle. Miasto Wiedeń umieści ten dar na miejscu honorowym, godnym tego daru i idei, którą symbolizuje.

## 100 tys. robotników strajkuje w Ameryce.

Przemysłowcy sabotują zarządzenia Roosevelta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Londyn, 14. 9. Jak donoszą z Nowego Yorku wczoraj w centrum miasta odbyła się olbrzymia parada „niebie-

skiego orła“. Tymczasem rzeczywiste położenie gospodarcze Stanów Zjednoczonych jest więcej niż trudne. Mimo,

że przemysł przyjął w większości narzucone mu warunki pracy i płacy, przeważnie nie stosuje się do przyjętych umów, co zmusza robotników do strajkowania. Obecnie strajkuje około 100.000 robotników, a mianowicie 20.000 górników w Pensylwanji, 45.000 pracowników konfekcyjnych w Nowym Yorku, reszta przypada na drobniejsze grupy.

Roosevelt nosi się z zamiarem podniesienia cen rolniczych. Przypuszczalna podwyżka ma sięgać do takiej wysokości, aby ogólny przychód rolników amerykańskich wynosił 9 miliardów dolarów.

Ponieważ spadek dolara zupełnie nie odbił się na złym wskaźniku cen, który wykazał nawet tendencję zniżkową, w kołach finansowych Nowego Yorku liczą się z faktem, iż w ciągu września najpóźniej listopada rząd będzie musiał przystąpić do zwykłej inflacji. Jest to jedyny środek względnego podwyższenia cen w dolarach papierowych, wobec faktu, że wszelkie dotychczas stosowane środki zawiodły. E. S.

## Dalsze szczegóły tragicznej katastrofy lotników polskich.

Katastrofa nastąpiła z powodu sztormu.

Moskwa, 14. 9. (PAT.) Agencja Tass nadesłała rezultaty dochodzeń w sprawie katastrofy samolotu polskiego PZL 1. Relacja ta różni się znacznie od pierwszych wiadomości o wypadku.

Katastrofa wydarzyła się w odległości 12 klm. od Jagrina. Samolot przeleciał nad wsią Zasurskoje na wysokości 500 mtr., poczem znikł w chmurach. Aparat spadł w pobliżu wsi w miejscu zupełnie równym pozostawiając na ziemi bródę długości 35 m. Części aparatu rozrzucone zostały na przestrzeni pół hektara. Kpt. Lewoniewskiego znaleziono martwego w odległości 15 m. od samolotu. Ciało jego było pokryte rozwinętym spadochronem.

Płk. Filipowicz, który pozostał w kabynie, doznał obrażeń głowy, twarzy, rąk i nóg.

Niezwłocznie po upadku samolotu z pierwszą pomocą pośpieszyły miejscowe władze i ludność. Stan zdrowia płk. Filipowicza, którego przewieziono do szpitala jest zadowalający. Prezes komitetu wykonawczego regionalnego odwiedził płk. Filipowicza w szpitalu, wyrażając mu kondolencję w imieniu władz lokalnych.

Jagrin, 14. 9. (PAT.) Korespondent P. A. T., który wraz ze specjalną komisją sowiecką i sekretarzem poselstwa Rzeczypospolitej w Moskwie p. Zabiello przybył o godz. 5.30 rano do Jagrina, donosi, że płk. Filipowicz czuje się dobrze. Doznał on jedynie lekkich zadrzań i potłuczeń. Pozostanie on w szpitalu 5 do 6 dni.

Katastrofa nastąpiła z powodu sztormu. Samolot trafił w mgłę. Pilot został wyrzucony, a płk. Filipowicz pozostawał w samolocie, ponieważ nie zdążył wyskoczyć.

Zwłoki kpt. Lewoniewskiego sekretarz poselstwa p. Zabiello przewiezie samolotem do Kazania, a stamtąd jutro

lub pojutrze kolejną do Moskwy. Miejscowe władze i ludność okazują wszelką pomoc i życzliwość.

### Tragedja rodziny lotnika.

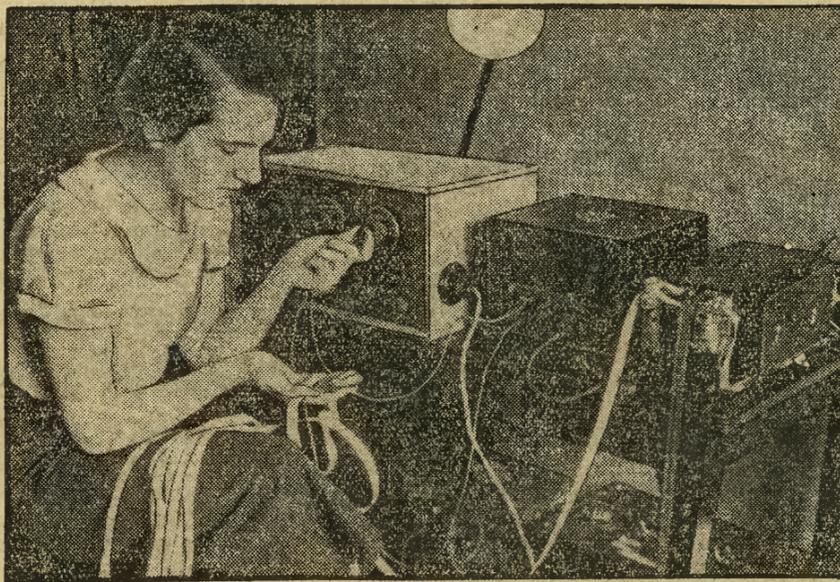
Zwłoki kpt. Lewoniewskiego sprowadzone zostaną do Polski.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Po otrzymaniu wiadomości o katastrofie lotniczej żona śp. kpt. Lewoniewskiego ule-

gła wstrząsowi nerwowemu. Przy łóżku chorej czuwa matka jej hr. Rzy-szczewska oraz najbliższa rodzina.

Pogłoski, jakoby kpt. Lewoniewska miała jechać do Rosji na miejsce katastrofy nie odpowiadają prawdzie. Po załatwieniu dość uciążliwych formalności zwłoki tragicznie zmarłego przewiezione zostaną do Warszawy i zostaną pochowane na Powązkach w grobie rodzinnym.

### Cudowny instrument.



Poczta niemiecka na linii Berlin — Hamburg zainstalowała aparat radiograficzny, który polega na tem, że interesant udaje się na pocztę w Berlinie i tam na specjalnym biurku pisze list, który w drodze radiowej zostaje natychmiast przeniesiony do adresata w Hamburgu lub odwrotnie. W ten sposób można korespondować bez drutu, bez telefonu, a w dodatku bezpośrednio z tą osobą, z którą chcemy się skomunikować.

### Min. Beck wyjechał do Zaleszczyk.

Warszawa, 14. 9. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Józef Beck udał się dziś na krótki pobyt do Zaleszczyk, gdzie będzie przyjęty przez p. Marszałka Piłsudskiego celem omówienia szeregu aktualnych zagadnień.

### Prezydent Rzeczypospolitej świeci przykładem.

Warszawa, 14. 9. (PAT.) Pan Prezydent Rzpłitej wraz z domem wojskowym i cywilnym wzięli udział o subskrypcji pożyczki narodowej, deklarując sumę odpowiadającą jednomiesięcznym poborom.

### Poselstwo sowieckie wyraża z powodu katastrofy lotniczej swoje współczucie.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Charge d'affaires poselstwa sowieckiego w Warszawie radca Podolski złożył wczoraj ministrowi komunikacji, jako szefowi polskiego lotnictwa cywilnego, kondolencję z powodu tragicznej śmierci śp. kpt. Józefa Lewoniewskiego.

## Przeżycia zestrzelonych lotników polskich w Rosji sowieckiej.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Zestrzeleń przed kilkoma dniami przez sowiecką straż graniczną lotnicy nasi Tyrara i Włodarczyk, którzy obecnie powrócili do Warszawy, podkreślają uciążliwość władz sowieckich oraz serdeczność, z jaką ich traktowano w szpitalu. Nie orientowali się oni najpierw, że znajdują się nad terytorjum sowieckim. Przy pracującym motorze nie słyszeli, że są ostrzeliwani. Gdy przestrelono im oliwiarkę w silniku, myśleli, że jest to zwykły defekt. Nie zorientowali się w położeniu nawet wtedy, gdy lotnik Tyrara poczuł uderzenie w rękę. Pomyślał w pierwszej chwili, że to odskoczyło coś od szwankującego silnika i że należy lądować. Tymczasem były to skutki celnych strzałów.

W czasie lądowania samolot skapotał i obaj ponieśli ogólne potłuczenia. Otoczyli ich zaraz strażnicy sowieccy. Po kilku godzinach ze strażnicy przewieziono ich do szpitala w miasteczku Kojdanowo. Była to bardzo męcząca podróż, która trwała 12 godzin. Stale psuło się coś w samochodzie, którym ich wieziono.

W szpitalu dla umilenia im chwil

### Zmiany w M. S. Z.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Naczelnik wydziału osobowego ministerstwa spraw zagranicznych Wiktor Tomir-Drymmer mianowany został dyrektorem departamentu konsularnego MSZ z zachowaniem stanowiska naczelnika wydziału osobowego.

Radca poselstwa polskiego w Berlinie dr. St. Schmitz mianowany został dyrektorem departamentu administracyjnego ministerstwa spraw zagranicznych, a pełniący od dłuższego czasu obowiązki dyrektora tego departamentu naczelnik St. Eska mianowany został konsulem generalnym w Moskwie.

### Może programy radiowe będą lepsze.

Warszawa, 14. 9. (PAT). W ostatnich dniach zaszła zmiana na stanowisku przewodniczącego rady programowej Polskiego Radia. Na miejsce gen. Juliana Stachewicza, który ze względu na zły stan zdrowia podał się do dymisji Minister Poczty i Telegrafów mianował na to stanowisko p. Karola Krzewskiego.

### Goering mianował siebie generałem Schuppo.

Berlin, 14. 9. (Tel. wł.) Prezydent pruskiej rady ministrów Goering w poszukiwaniu nowych odznaczeń zamianował sam siebie generałem Schuppo i w uniformie takiego generała będzie przyjmował przegląd oddziałów wojskowych, policyjnych i S. A., który odbędzie się z okazji otwarcia pruskiej rady państwa, przewidzianego na 15 września br. St. Ro.

### Szanse pożyczki narodowej. Liczyć można na znaczne przekroczenie sumy preliminowanej.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa warszawska donosi, że subskrypcja pożyczki narodowej znacznie przekroczy sumę 120 milionów zł, że sami urzędnicy państwowi zadeklarować mogą około 70 milj. zł, że tyleż mogłoby wpłynąć od urzędników prywatnych i samorządowych. Gorące przyjęcie pożyczki przez władze Centralnego Związku Przemysłu Polskiego nie wyklucza z tego źródła około 60 milj., a nieruchomości, rolnictwo i wolne zawody około 20 milionów złotych.

Według tych przypuszczeń, jak donosi „Więź” warszawski, nie jest wykluczone, że subskrypcja przekroczy dwukrotnie sumę preliminowaną.

Pesymiści przypuszczają, że taka suma jednak nie będzie zebrana, ale naogół nikt nie wątpi, że 120 milionów zostanie znacznie przekroczone.

sprowadzono patefon, ale okazało się, że wszystkie płyty były wyłącznie propagandowe. Po długich poszukiwaniach znaleziono jakąś arkę z „Toski”. Znaczek pocztowy na list do Polski kosztował coś około 7 złotych. Z konwojentami porozumiewali się oni po polsku.

Ubiegłej niedzieli wraz ze szczątkami aparatu wydano ich przedstawicielom naszej straży granicznej.

## Francuski minister lotnictwa w drodze do Rosji zatrzymał się we Lwowie.

Lwów, 14. 9. (PAT.) - Dziś o godz. 10,35 wylądowały na lotnisku w Skniłowie dwa aparaty francuskie: Vibault 10-osobowy i Bloch 8-osobowy, którymi przybyli przedstawiciele francuskich władz lotniczych. Gości francuskich powitali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz reprezentanci aeroklubu lwowskiego, polskich linii lotniczych „Lot” itp. O godz. 11,30 przyleciał wprost z Strassburga na lwowskie lotnisko francuski minister lotnictwa Cot na aparacie „Devoitine”, olbrzymim pasażerskim jednopłatowcu o trzech silnikach po 575 HP każdy. Min. Cot przybył w otoczeniu dyrektorów departamentów francuskiego ministerstwa lotnictwa.

W rozmowie z przedstawicielami prasy na lotnisku minister lotnictwa Pierre Cot wyraził radość, że droga jego prowadzi przez Lwów i Polskę, związaną tyłu więzami z Francją. Minister udaje się do Moskwy przez Charków i Kijów. Samolot jego prowadzi jeden z najznakomitszych lotników świata, Dorret. Wraz z ministrem Cotem przybył szef jego gabinetu Janneau. Samolotem ministra przybyło 12 osób. Na każdym

### Ożywienie w produkcji wojennej Niemiec.

Berlin, 14. 9. (Tel. wł.) Towarzystwo akcyjne Kruppa ogłosiło w prasie komunikat o swych wielkich zasługach w ożywieniu produkcji. W samej tylko leżarni liczba zatrudnionych robotników wzrosła o 4116 co stanowi zwiększenie zatrudnienia o 25%. O innych oddziałach komunikat Kruppa nie wspomina. Doniesienie to jest potwierdzeniem wiadomości podanej przez prasę europejską o dziwnym ożywieniu produkcji stalowej i wojennej w Niemczech po dojściu do władzy Hitlera.

St. Ro.

### Wielka manifestacja pokojowa w Genewie.

Paryż, 14. 9. (PAT.) Lord Cecil, były delegat Wielkiej Brytanii do Ligi Narodów organizuje wielką manifestację pokojową w przededniu otwarcia posiedzenia ogólnej komisji konferencji rozbrojeniowej.

Jak twierdzi „Temps”, opracowana została rezolucja, domagająca się zniesienia broni agresywnej, w szczególności aeroplanów wojskowych, kontroli fabrykacji i sprzedaży broni oraz utworzenia specjalnej komisji, mającej na celu kontrolę wydatków wojennych.

Rezolucję tę natychmiast po manifestacji ma przedstawić konferencji rozbrojeniowej przewodniczący konferencji Henderson.

### Psie głosy...

Berlin, 14. 9. (Tel. wł.) Prasa niemiecka w usiłowaniu pomniejszenia czynu Sobieskiego nie przecza żadnej sposobności. Do ogólnego chóru dzienników dołączył się miesięcznik „Deutsche Rundschau”, który w numerze wrześniowym w dwóch pseudo-histerycznych opracowaniach rozprawia się z „Legendą” Sobieskiego. St. Ro.

Samolocie znajduje się załoga, złożona z obserwatora, radiotelegrafisty i mechanika. Po zaopatrzeniu się w benzynę i oliwę dwa samoloty, których wylądowanie poprzedziło przybycie min. Cota do Lwowa, wystartowały o godz. 12,50 do Moskwy. Min. Cot pozostał we Lwowie do godz. 15,20.

## Komintern organizuje rozruchy na Kubie.

### 30 wojennych okrętów U.S.A. w portach kubańskich.

Londyn, 14. 9. Jak donoszą z Moskwy Komintern wziął żywy udział przez swych wysłanników w organizowaniu rewolucji kubańskiej.

Obalony prezydent Machado był jedynie słomianą kukłą w rękach ambasadora amerykańskiego. Dotychczas wszelkie rewolucje w republice kubańskiej podobnie jak i w Południowej Ameryce były tylko fragmentem walk nielicznych klik urzędniczych względ-

nie oficerskich. Obecnie po raz pierwszy komintern zdołał poruszyć szerokie masy tak, że rząd amerykański widział się zmuszony wysłać aż 30 okrętów wojennych.

Na skutek zdecydowanego posunięcia Ameryki, usiłowania kominternu spała prawdopodobnie na panewce.

E. S.

### Min. Cot wylądował w Kijowie.

Moskwa, 14. 9. (PAT.) Według otrzymanych tu wiadomości, francuski minister lotnictwa Cot z towarzyszącymi mu osobami wylądował pomyślnie na lotnisku w Kijowie.

### Dwa samoloty strzaskane, ludzie ocalili.

#### Dwie katastrofy pod Pobiedziskami.

W czasie odbywających się pod Pobiedziskami manewrów dywizyjnych, wydarzyły się dwie poważne katastrofy lotnicze.

Pierwszy wypadek miał miejsce w sobotę w godzinach przedpołudniowych. Z powodu defektu motoru, spadł tuż za miastem obok szosy pomarzankowickiej jednopłatowiec, przyczem rozbiło się podwozie, śmigło oraz cała przednia część samolotu.

Druga katastrofa wydarzyła się w poniedziałek o godz. 19,30 w pobliżu Kostrzyna. W czasie lądowania wpadł samolot na słup telefoniczny, łamiąc go w kawałki. Wszystkie przewody telefoniczne zostały porozrywane. I w tej katastrofie zostało całkowicie zniszczone: śmigło, przód oraz podwozie samolotu. Katastrofa nastąpiła z powodu zmroku.

W obu wypadkach piloci wyszli bez szwanku.

### B. premier Herriot w Chojnicach.

Pociągiem tranzytowym z Prus Wschodnich przejeżdżał przez Chojnice w kierunku Berlina, b. premier francuski Herriot. Herriot powraca z Rosji sowieckiej.

## Pacyfikacja stosunków na Bałkanach.

### Pakt gwarancyjny między Turcją a Grecją.

Londyn, 14. 9. (PAT.) Wzajemny pakt gwarancyjny, zawarty między Turcją a Grecją komentowany jest w Londynie jako akt pierwszorzędnej wagi międzynarodowej. Podpisanie paktu tego jest dowodem szybkiej zmiany w stosunkach politycznych zachodzącej na forum międzynarodowym.

11 lat temu Turcja i Grecja znajdowały się w stanie ciągłego konfliktu. Działania wojenne w Azji Mniejszej, prowadzone w r. 1921 i 1922 doprowadziły do porażki armii greckiej przez

turecką, dokonanej przez gen. Mustafa Kemala. Dziś ten sam Mustafa Kemal jako prezydent Turcji podpisał zagranicą traktat przyjaźni i zapowiedział swój oficjalny przyjazd z wizytą do Aten.

Ta zmiana stosunków grecko-tureckich oceniana jest w Londynie jako dowód unormowania się stosunków na Bałkanach, które dziś więcej dają gwarancji stabilizacji pokoju, aniżeli gdzie indziej w Europie.

## Konferencja w Paryżu i Rzymie przed jesienną sesją Ligi Narodów.

Paryż, 14. 9. (PAT.) Koła polityczne zajęte są przygotowaniami do konferencji francusko-angielskiej, zapowiedzianej na dzień 18 bm. Na piątek, dnia 15 bm. zwołano do pałacu Elizejskiego posiedzenie rady ministrów. Przedmiotem obrad, jak twierdzą dobrze poinformowane koła, ma być sprawa rozbrojenia. Rada ministrów ustalić ma szczegółowy program rozmów francusko-angielskich oraz ma opracować instrukcje dla delegacji francuskiej. Angielski podsekretarz stanu Eden przybędzie do Paryża rano dnia 18 września w towarzystwie szefa sekcji spraw Ligi Narodów w Foreign Office p. Cadoganem. Pobyt obu polityków angielskich w Paryżu nie potrwa dłużej niż 48 godzin.

Z Paryża udadzą się oni do Rzymu celem odbycia konferencji z miarodajnymi czynnikami włoskimi. Wymiana

zdąń w Rzymie nastąpi prawdopodobnie dnia 20 lub 21 września, poczem delegaci angielscy wyruszą do Genewy na rozpoczętą się sesję Ligi Narodów.

## Eksmisje mieszkaniowe zostaną ograniczone.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Dnia 1 października br. nabiera znowu mocy prawnej rozporządzenie o zawieszeniu eksmisji na okres zimowy. Rozporządzenie o wstrzymaniu eksmisji nie dotyczy jednak półbezrobotnych i osób uposażonych, chociaż często sytuacja tych eksmisowanych nie jest lepsza od położenia bezrobotnego. Jak słychać projektowane jest wydanie przepisów ograniczających eksmisję w stosunku

do tych lokatorów, którzy wykażą dobrą wolę w spłaceniu komornego. Jeśli pozwany złoży w sądzie oświadczenie, że będzie zaległości spłacał ratami, niezależnie od punktualnego płacenia bieżących należności, sąd będzie mógł nie wydawać nakazu eksmisyjnego.

Jeżeli przepisy te ukażą się jeszcze przed zimą, klęska bezdomności może być poważnie złagodzona.

## Premier grecki.



Oto grecki prezydent ministrów Tsaldaris. Bawi on obecnie w Angorze, aby z rządem tureckim raz na zawsze uregulować kwestię cieśniny Dardanelskiej, która między Grecją a Turcją jest wiecznym jabłkiem niezgody. Prawdopodobnie układ przyjdzie do skutku, a to dzięki wyrozumiałości Kemala Paszy, który w przeciwieństwie do dawnych sultanów tureckich jest regentem bardzo rozumny i aż do koniecznych granic ustepliwym.

## Ekspedycja karna Anglików w południowej Afryce.

Londyn, 14. 9. (PAT). Z południowej Afryki nadeszła wiadomość o ekspedycji karnej, przedsięwziętej przez głównodowodzącego floty brytyjskiej Gape-town, wiceadmirała Evansa do Ziemi Becznanów, znajdującej się pod protektoratem Anglii. W ekspedycji bierze udział kilkuset uzbrojonych marynarzy, którzy pozatem posiadają oprócz uzbrojenia polowego 3 armaty. Powodem tej ekspedycji był wypadek zastosowania kary chłosty do jednego z Europejczyków na podstawie wyroku sądu tubylczego.

## Towarzystwo Polskie w Londynie.

Towarzystwo Polskie w Londynie powstało w r. 1834, nosząc w pierwszym stadium swego istnienia nazwę Towarzystwa Demokratycznego, którego założycielem był Stanisław Worcell.

Charakter emigracji polskiej do Anglii w pierwszym etapie jest wybitnie polityczny, później — częściowo zarobkowy. Według obliczeń ks. Badeniego, przeprowadzonych w broszurce, wydanej w r. 1890, w Londynie zamieszkiwało około 1000 rodzin polskich, reszta zaś emigracji osiedliła się w Szkocji, Walji i nawet — Irlandji.

W latach 1886-1905 Towarzystwo Polskie w Londynie przechodzi okres zasadniczej reorganizacji. Powstaje oddział Towarzystwa we wschodniej dziel-

## Sędziowie niemieccy wysłani do obozów koncentracyjnych.

Paryż, 13 9. (tel. wł.) Według depesz Agencji Havasa z Berlina, rząd niemiecki wysłał szereg sędziów do obozów koncentracyjnych. Między innymi został internowany prezes trybunału z Rottweil w Wirtembergji; powodem miała być odmowa wykonania rozporządzenia o przestrzeganiu pozdrowienia hitlerowskiego w czasie sprawowania urzędu.

Do obozu koncentracyjnego zesłano również dwóch prokuratorów berlińskich, pp. Hindera i Cohlera, jak również szefa protokołu pruskiego ministerstwa sprawiedliwości. Zarzuca się im zbyt dużą łagodność okazywaną przez nich oskarżonym komunistom i lewicowcom, przy jednoczesnym stosowaniu surowych kar względem bojówkarzy hitlerowskich.

Oczywiście, jest tu mowa o okresie przed przyjściem nazich do władzy w Rzeszy. T. K.

## Napad Chunchuzów na pociąg.

Charbin, (PAT) Banda Chunchuzów dokonała zuchwałego napadu na pociąg na zachód od stacji Pogranicznaja. Bandyci rozkręcili szyny, zatrzymali pociąg i steroryzowali wszystkich podróżnych, ograbili ich. W końcu pasażerów i całą obsługę pociągu oraz żołnierzy mandżurskich Chunchuzi uprowadzili.

## Prasa niemiecka o zwycięstwie Sobieskiego.

## Przemilczanie lub bezwstydnie kłamstwa.

(Od własnego korespondenta berlińskiego).

Berlin, 12 września.

Wyprawą króla Jana zajął się pierwszy „Völkischer Beobachter“ już 30 sierpnia. Jakiś Graf Anton Bossi Ferdinotti rozczulił się na przestrzeni 200

wierszy na temat „wielkiego zwycięstwa“ połączonych plemion niemieckich. O Sobieskim twierdzi, że również walczył i że pośpieszył pod Wiedeń, ponieważ chciał swego syna ożenić z cór-

ką cesarza i kazał sobie tak słono zapłacić, iż poseł cesarski (w artykule chyba przez omyłkę francuski) musiał swe srebro zastawić, aby przekupić króla Jana. O walce samej włosko-narodowo-socjalistycznej hrabia wie tyle, że

„zaraz na początku zawiodła część polskich wojsk posiłkowych. Jeden polski pułk jazdy został rozbity i przez swą paniczną ucieczkę wprowadził zamieszanie wśród własnych oddziałów. Dopiero zdecydowany atak cesarskich uratował sytuację“.

Ten sam „Völkischer Beobachter“ w dniu 12 bm. na marginesie uroczystości wiedeńskich twierdzi, że według wiadomości historycznych, posiadanych przez Dollfussa, nie niemieckie rycerstwo uratowało Wiedeń tylko Polacy i że te „kłamstwa“ Dollfussa obalili niemieccy historycy...

Antypolski „Börsen-Courier“ uderza w tę samą nutę:

„Przy całej wdzięczności dla rycerskości Jana Sobieskiego, która mu zdobyła sympatię Zachodu, wywołanie Wiednia pozostanie niemieckim czynem“.

Wielkoprzemysłowa „Deutsche Allgemeine Zeitung“ w artykule p. Hohlbauma zdobywa się na zadziwiającą uczciwość:

„Ja nie chcę znieść zasługi szlachetnego Polaka... on współdziałał przy oswobodzeniu Wiednia, ale nie oswobodził go sam“.

„Berliner Tageblatt“, nastraszony konfiskatami, boi się nieledwie użyć nazwiska Sobieskiego. W długim „wstępniaku“ jest tylko wzmianka o przybyciu Polaków. Liczba naszych wojsk podana jest w nawiasie. O do-

Sucha zaprawa nasienna

# Uspulun

SKUTECZNE; PEWNE DZIAŁANIE.  
ZWIĘKSZENIE PŁONÓW.  
DUŻA OSZCZĘDNOŚĆ DZIĘKI ZNIŻCE CENY.

15503 WYROB KRAJOWY

W okresie wojny światowej na nowo scementowane Towarzystwo Polskie w Londynie prowadzi bardzo czynną akcję propagandową i filantropijną za pośrednictwem specjalnie założonego Polskiego Komitetu Informacyjnego, Polskiego Komitetu Narodowego oraz Komitetu Opieki Polskiej.

W tym okresie powstaje pierwszy chór polski w Anglii.

Odzyskanie niepodległości przyczyniło się wybitnie, mimo znacznego wpływu członków, do rozwoju życia Towarzystwa. Założono szkołę polską, do której uczęszcza około 30 dzieci polskich. Pozatem zakres pracy Towarzystwa znacznie się rozszerzył. Prócz obchodów narodowych i odczytów, urządzane są stałe jasełka, choinki i gwiazdka dla dzieci, przedstawienia teatralne, wieczory muzyczne itp.

Marek Romański.

22)

## Ostatnia gra Yoshimury.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— A cóż zrobi pan z Hanką Orsini? Co zrobi pan z jej „alibi“, z dowodami jej winy?

Snarski wyprostował się dumnie. — Niech pan będzie spokojny! — odparł — Hanka Orsini będzie uratowana.

Drzwi za Yoshimurą zamknęły się powoli.

Snarski stał nieporuszony na miejscu. — Hanka Orsini będzie uratowana! — rzekł półgłosem, jak gdyby chciał się zahypnotyzować własnymi słowami.

W istocie bowiem, obiecując Hance Orsini ratunek, po rozmowie z Yoshimurą nie wiedział, jak to uczyni.

ROZDZIAŁ XIV.

Niewidzialny wróg.

W tej dziwacznej, niesamowitej, tajemniczej sprawie, w której trudne do rozwiązania zagadki splatały się w jakąś potworną, fantastyczną krzyżówkę — czekała Warszawy nowa, niepoślednia sensacja.

Jerzy Snarski dotrzymał swej groźby, danej Yoshimurze, Jerzy Snarski po nieudanej próbie porozumienia z Japończykiem, porozumienia, przed któ-

rem wzdrygał się rozum, choć nakazywało je serce, uznał, że nic mu już nie pozostało do zrobienia, jak zdemaskowanie „demonu wywiadu“ i ściągnięcie mu na kark całej policji polskiej.

Były komisarz „Scotland Yardu“ szybko wprowadzał w czyn swe zamiary, to też tego jeszcze wieczoru zjawił się w urzędzie śledczym, gdzie złożył swe sensacyjne, niesłychane zeznanie.

Policja dowiedziała się z tych zeznań, że Japończyk nazwiskiem Yoshimura, oficjalnie student uniwersytetu, studjujący na warszawskiej wszechszkolnicy polonistyce — jest w rzeczywistości królem szpiegów, groźnym, przed niczem nie cofającym się, przestępcą, że jest on, bez najmniejszych wątpliwości, mózgiem akcji mającej na celu zdobycie za wszelką cenę tajemnicy tajnego traktatu.

Pozatem Snarski w szerokim rzucie oświetlił władzom policyjnym sylwetkę Yoshimury, opisując swe spotkanie z nim w Anglii, kiedy Japończyk po raz pierwszy w swym życiu w spotkaniu ze Snarskim musiał nie tylko zrezygnować z swych planów, lecz nawet przejść do pozycji obronnej i w ostateczności opuścić kopredziej Anglię.

Opowiadanie Snarskiego doskonale zgadzało się z zeznaniami Mac Larena i jego pięknej towarzyszyki, która pełna skruchy przyznała się do tego, że była agentką „Złotego Szatana“ niemniej jednak nic więcej o Yoshimurze powiedzieć nie mogła, poza tem, że zobowią-

zana była do ślepego wykonywania wszystkich rozkazów Japończyka.

Wiadomości o sensacyjnych zeznaniach Snarskiego, oraz o przygodach Mac Larena nie dały się naturalnie ukryć przed prasą i na drugi dzień cała Warszawa żyła pod znakiem Yoshimury, pod wrażeniem wykrzyka organizacji szpiegowskiej, na czele której stał ten dziwny — niesamowity, jak orzekała prasa — człowiek.

Rzecz prosta, zeznania Snarskiego miały ten skutek, że powiadomiono o nich ministerstwo spraw zagranicznych i po porozumieniu się z nim wydano natychmiastowy rozkaz aresztowania Yoshimury.

Japończyk jednak był graczem nad gracze. Zrozumiał doskonale, że od chwili decydującej rozmowy ze Snarskim nie może już chodzić bezpiecznie po Warszawie, nie może już — jawnie niejako — prowadzić dalej swej roboty. Wiedział, że Snarski dokona swej groźby i wykonując dalej własne plany, postanowił zatroszczyć się o zapewnienie sobie bezpieczeństwa.

Yoshimura znikł. Znikł, jakby go nigdy nie było w Warszawie, znikł zabierając ze sobą wszystkie rzeczy z hotelu, gdzie pośpiesznie uregulował rachunek.

Mimo rysopisów, mimo dokładnych instrukcyj, mimo poszukiwań — „Złoty demon“ był nieuchwytny, jakby się pod ziemię zapadł, jakby stał się niewidzialnym.

Broni jednak Yoshimura nie złożył.

Jakiś bowiem niewidzialny ręce, w pensjonacie, gdzie mieszkał Snarski, w ciągu dni kilku raz po raz nieciły pożar, jakieś niewidzialne ręce zaprawiły strychnię wodę, stojącą w karafce na stoliku w pokoju detektywa, jakieś niewidzialne ręce sprawiły, że w warjackim pędzie ocierały się o niego samochody i że spadł raz na niego jakiś ciężki sztyld sklepowy, drugim zaś razem Snarski cudem umknął z pod spadającego mu na głowę gzymsu.

Jerzy Snarski znosił to wszystko z uśmiechem, który mówił, że spodziewał się tego. Były komisarz „Scotland Yardu“ zaostrzył jednak uwagę na swe bezpieczeństwo, daleki był bowiem od chęci dania Yoshimurze w ręce tak łatwego zwycięstwa nad sobą.

Japończyk stał się niewidzialny, nieuchwytny. I on nie chciał pozwolić, by Snarski triumfował nad nim zbyt łatwo, a nie miał najmniejszej ochoty zawiązać bliższej znajomości z polskim wymiarem sprawiedliwości. Ukryty, nieodgadniony, z jakiejś sobie tylko wiadomej kryjówki, kierował dalej swą akcją, tem zuchwalej, im bardziej był poszukiwany.

Wobec niebezpieczeństwa, jakie zawiśło nad Hanką Orsini — kobietą z fotografii, ujrzaną w „Panoramie“ — w umyśle Snarskiego sprawa „Złotego Szatana“ i jego walki o tajny traktat musiała zejść na plan drugi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wództwie w czasie bitwy dowiadujemy się, że sprawował je Karol Lotaryński wspólnie z królem Janem.

Natomiast żydzi z „Frankfurter Zeitung”, aby się przypodobać hitlerowcom przypisali całe zwycięstwo wyłącznie Niemcom, a rycerstwu polskiemu pozostawili rolę rabusiów:

„Gdy Turcy rzucili się do ucieczki, król Sobieski, który pożądam zdobyć (heutegerig) uderzył na obóz wielkiego wezyra, dał swym oddziałom znak do płądowania. Niemieckie pułki na rozkaz swych wodzów pozostały przy swych sztandarach”.

Jak używa pomniejsza prasa wobec bezwstydu „Frankfurterki” można wywnioskować z wywodów pisma, wydawanego dla osławionej NSBO przez dr. Ley'a p. t. „Der Deutsche”. Powtarza się tam twierdzenie o przekupstwie. O bitwie wystarczy przeczytać tylko zdanie:

„Na prawem skrzydle stali Polacy, którym na ich własne życzenie dodano wiele niemieckich pułków”.

O zakończeniu zaś starcia mówi hitlerowski znawca historii:

„Gdy Polacy się powoli zbierali, (rozbił przez Turków — dop. aut.) niemieckie lewe skrzydło osłabło obóz turecki i złamało ich front! Beznadziejna rozsyłka i ucieczka była tego rezultatem. Król Sobieski natomiast spał w wspaniałym namiocie wielkiego wezyra, który był przez Niemców zdobyty i pisał potem sławny list do swej żony Kazimiery, który stał się punktem wyjścia polskich legend o „Sobieskim-zwycięzcy”.

Tak nam Niemcy płacą za krew naszych bohaterów, przelanych w potrzebie wiedeńskiej. Ale to nie jest najgorsze, że nic nie chcą wiedzieć o naszym bohaterstwie. W ich historii niema ani Chocima, ani Wiednia, ani Zbaraża, ani Beresteczka, ani Kirchholmu, ani Samosierry, ani Rokitny. Zato jest Grunwald, ponieważ wielki mistrz Ulryk von Jungingen również lekcewał nasze wartości bojowe. Zapłacił zato głową i zatratą polegi Zakonu!!!

„Siegreich wollen wir Polen schlagen”. „Gen Osten wollen wir reiten”. „Wir wollen den Korridor überrennen”. Tych zachcianek nie możemy naszym miłym sąsiadom zabronić. Obawiamy się tylko, że trochę się rozczarują, tak jak ongi pożałowania godny Ulryk von Jungingen...

Na samym końcu wyrażamy przekonanie, że niemieckim żydom podlizywanie się kosztem obślizniania polskiej bohaterkiej przeszłości może przynieść tylko w zysku parę nowych kopniaków ze strony „nazich”. Zdaje się, że ci ostatni mają dość ambicji, aby nie uderzać na Polskę razem z Machabeuszami z „Frankfurterki”.

St. Równicki.

### Tylko wyjątkowa nędza chroni przed eksmisją.

Izba I cywilna Sądu Najwyższego wydała doniosłe orzeczenie, komentując przepisy ustawy o ochronie lokatorów. Sąd Najwyższy orzekł, że osoby, ubiegające się o oddalenie powództw eksmisyjnych właścicieli domów, wywołanej bezrobociem, brakiem środków utrzymania i t. d., mogą się na nią powoływać tylko w tych wypadkach, gdy istniała ona już w chwili powstania zaległości komornego.

Nędza wyjątkowa późniejsza nie uchyla ujemnych skutków dla lokatora, powstałych z powodu zalegania z komornem.

## Serja zjazdów w Poznaniu

W czasie trwania zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w ramach posiedzeń sekcyjnych odbędzie się cały szereg walnych zebrań, zjazdów różnych specjalnych towarzystw naukowych. Na posiedzeniu sekcji leśnictwa, której gospodarzem jest prof. dr. Rafalski, odbył się I Polski Naukowy Zjazd Leśniczy. Na zebraniu tem wygłosił odczyt inauguracyjny prof. dr. Józef Paczoski p. t. „Walka o byt w lesie”.

W ramach posiedzenia sekcji nauk weterynaryjnych odbyło się III Walne Zebranie Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P.

Na zebraniu sekcji botaniki w Zakładzie Botaniki Ogólnej U. P. (ul. Słowackiego 4—6) odbyło się walne zebranie Polskiego Towarzystwa Botaniczne-

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Dyżur lekarzy dnia 15 września: dzienny: dr. Dzius, dr. Smolin i dr. Dobrowolski. Nocny: dr. Herzberg i dr. Bielawski.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.

Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

MSZA ŚW. NA OKRĘCIE „DAR POMORZA”.

W niedzielę, 17 bm. o godz. 10 odbędzie się na pokładzie okrętu „Dar Pomorza” msza św., po odprawieniu której statek ten wyruszy w podróż na 7 miesięczne szkolne pływanie. Rodzice, krewni i znajomi wychowanków Państwowej Szkoły Morskiej mogą w dniu tym pożegnać odpływających, życząc im wytrwałości w znoej pracy.

250-LECIE ODSIECZY WIEDNIA.

Staraniem komitetu obchodu 250 rocznicy Odsieczy Wiednia odbyło się dnia 12-go

bm. o godz. 17,30 uroczyste nabożeństwo w kościele N. M. Panny przy ul. Świętojańskiej, odprawione przez ks. wikarego Wysockiego. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojennej pod batutą kapelm. Dulina. Po nabożeństwie odśpiewano wspólnie hymn „Boże coś Polskę”, poczem przez 15 minut rozbrzmiewały po mieści dźwięki całego zespołu harmonijnych dzwonów.

W nabożeństwie uczestniczyli oprócz wielkich tłumów publiczności także przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, z komisarzem rządu mgr. Sokołem na czele.

PLYWAJĄCA WYSTAWA BELGIJSKA.

W dniach 15 i 16 września zawita do Gdyni statek pasażerski „Leopoldville”, na którym jest urządzona pływająca wystawa wyrobów przemysłu belgijskiego. Wystawa ta zawinęła już do Kopenhagi, Sztokholmu, Helsingforsu, Tallina i Rygi, a po jednodniowym postoju dnia 14 bm. w Kłajpedzie, zawita dnia 15 bm. do Gdyni, skąd

dnia 16 bm. po południu wyruszy do Oslo w Norwegii a stamtąd z powrotem do Antwerpji.

Wstęp na wystawę będzie otwarty w piątek, dnia 15 bm. od godz. 14—22 a w sobotę od godz. 10—13. Wstęp bezpłatny.

PRZYBRZEŻNY RUCH PASAŻERSKI.

W sierpniu rb. statki pasażerskie Żegluga Polskiej „Gdańsk”, „Jadwiga” i „Wanda” przewiozły z Gdyni do portów na półwyspie helskim Helu i Jastarni oraz odwrotnie ogółem 45.710 osób, przyczem statek „Gdańsk” kursował przez 27 dni, a pozostałe „Jadwiga” i „Wanda” — po 31 dni.

ZAMORSKIE OBROTOWY TOWAROWE W SIERPNIU.

Zamorski obrót towarowy w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 562.903 t., wobec 598.130 t. w miesiącu ubiegłym, z czego na przywóz przypada 79.782 t. (924.657) i na wywóz — 483.121 t. (505.665 t.)

Obrót towarowy spadł nieco w porównaniu z miesiącem lipcem. Ruch pasażerski natomiast wzógł się znacznie w porównaniu z lipcem, osiągając w sierpniu rekordową cyfrę 6.354 osoby, wobec 3.247 osób w miesiącu lipcu rb.

BACZNOŚĆ, LOKATORZY!

Po ostatecznym pokonaniu niezależnych od zarządu trudności i przeszkód, zorganizowane zostało stałe biuro sekretariatu Zw. Lokatorów przy ul. Szkolnej 6, parter.

Wszelkich informacji, porad prawnych i pomocy w sporządzeniu członkom Związku wniosków i pism do sądu i innych władz w sprawach lokatorskich, udziela się w dni powszednie od godz. 9—13 i od 15—18, a w sobotę od godz. 9—14.

Sekretariat przyjmuje także wpłaty składek członkowskich i zgłoszenia na członków Związku.

Dnia 1 października br. odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku, w którym uczestniczyć mogą z głosem decydującym tylko członkowie Związku, natomiast goście wprowadzeni przez dwóch członków będą mile widziani. Bliższe szczegóły podane będą w osobnym komunikacie. Za Radę Zarządzającą:

J. Mess, sekretarz. M. Mistat, przew.

REZERWISCI!

Zarząd główny Związku Rezerwistów uchwalił wziąć czynny udział w subskrybowaniu Pożyczki Narodowej oraz udzielić pełnego moralnego i organizacyjnego poparcia tej akcji, tak ważnej dla Państwa.

Od tego dnia po całej Polsce, we wszystkich Kołach Związku Rezerwistów zawrzało i każdy w miarę swych możliwości popiera powyższą akcję, by w ten sposób przyczynić się do utrwalenia niepodległości gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej.

Niechaj w Gdyni oraz w obwodzie morskim Związku Rezerwistów nie zabraknie nikogo w szeregach walczących o lepsze jutro Polski!

(—) St. Majewski,

prezes i kom. obw. morskiego Zw. Rezerwistów w Gdyni.

Liczba bezrobotnych.

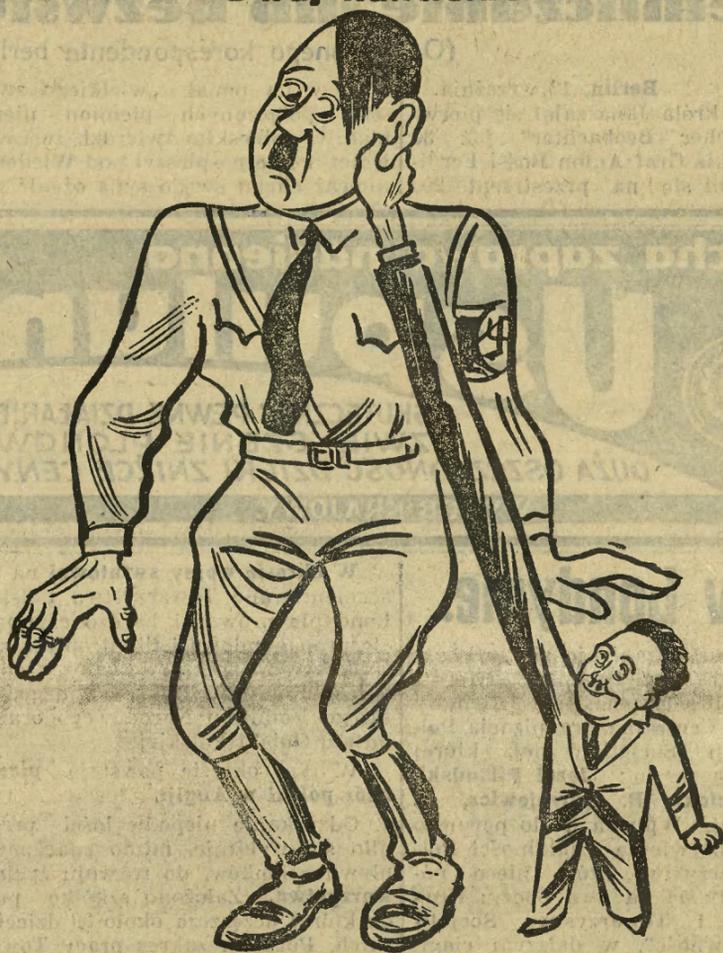
Warszawa, (PAT) Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośredn. Pracy wynosiła w dniach 9 września br. na terenie całego państwa 201.949, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 928.

Patriotyczni Niemcy wszędzie noszą swastykę,



nawet na głbie!

### Dwaj kanclerze.



Hitler ma wielką papę  
A Dollfuss ma długą łapę.

## Niedbalstwo przyczyną śmierci trzech najwybitniejszych automobilistów świata

Paryż. Według doniesień korespondentów prasy francuskiej, przyczyną obu katastrof samochodowych w Monzie, które przyplacili życiem Czaykowski, Borzacchini i Campari, była kara godna niedbałość organizatorów włoskiego Grand-Prix.

W miejscu, w którym wypadki nastą-

piły, tor był oblany na dużej przestrzeni oliwą. Mimo uwag jednego z zawodników, toru nie oczyszczono. Fatalne ześlizgnięcie wozu Camparięgo było pierwszym tragicznym ostrzeżeniem Organizatorzy nie przerwali jednakże wyścigu, lecz zamiast oliwę usunąć, kazali podpisać pozostałym zawodnikom deklarację, że znają stan toru i że jadą na własną odpowiedzialność! Wkrótce potem ześlizgnął się i spłonął wóz Czaykowskiego.

### Zjazd śpiewaczy w Poznaniu.

W czasie wystawy odbędzie się w Poznaniu w dniu 17 września 1933 r. zjazd śpiewaczy.

Uczestnikom zjazdu przysługuje 50% zniżka kolejowa w obie strony. Zniżki te wydają wszystkie miejscowe koła śpiewacze w całej Polsce.

Masowy pokaz wychowania fizycznego.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na miejskim stadionie sportowym w Poznaniu masowy pokaz wychowania fizycznego. W pokazie weźmie udział około 2.000 młodzieży, poatem odbędzie się pokaz sokoli z udziałem 1000 uczestników, a specjalną atrakcją będą sztuczne ognie i żywa mapa Polski wykonana przez harcerzy i harcerki z udziałem 6.000 osób.

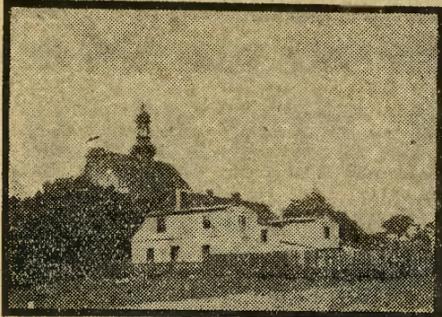
# Spieszmy pod ramiona Krzyża Chrystusowego

## Odpust Podniesienia św. Krzyża w Pakości.

Każdy prawy Polak i katolik przypomina sobie z historii starożytnej, że w chwili, gdy wojska cesarza rzymskiego Konstantyna, załamywały się przed nawałą wrogów, na niebie ukazał się znak krzyża i słowa następujące: „In hoc signo vincit” tzn. „w tym znaku zwyciężysz”. Wtedy też upadające ze znoju wojska Konstantyna owionięte duchem siły Bożej odniosły walne zwycięstwo nad wrogiem.

W tym znaku zwyciężysz!

Pierwsi chrześcijanie zaopatrzeni w krzyż Chrystusowy szli z głęboką wiarą w sercu, ginąc rozszarpani przez dzikie bestje.



Klasztor św. Krzyża  
wraz siedzibą OO. Franciszkanów.

To była wiara prawdziwa!

Jakże w obecnych czasach uczucia nasze, wiara w zasady Mistrza z Nazaretu oziębiły i spoganiały?

Kościół katolicki wierny zasadom Chrystusa Pana dla ugruntowania wiary wśród narodów, zewolił na stawianie Krzyży przydrożnych, figur i kalwaryj.

Na terenie zachodniej Polski posiadamy jedną z najpiękniejszych kalwaryj, przedstawiających nam w obrazach naturalnych działalność Chrystusa na ziemi, w pięknym miasteczku nadnoteckim w Pakości (pow. mogileński).

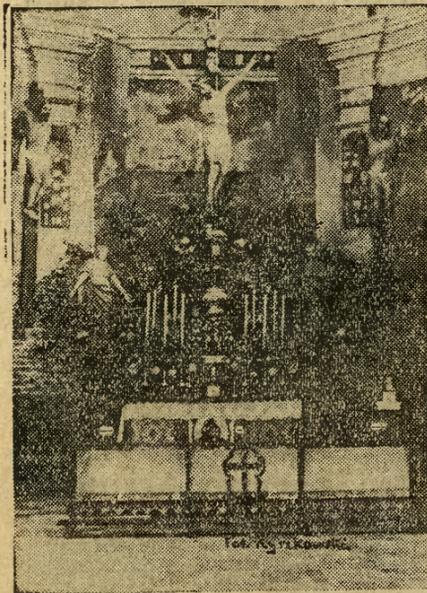
Przed przeszło 300-tu laty dziedzice na Rybitwach pod Pakością, Działyńscy, ofiarowali teren składający się z kilkudziesięciu hektarów, na którym ówczesny proboszcz parafii pakońskiej ks. Kęsicki, pobudował w skromnych rozmiarach Kalwarię pakońską. Opiekowali się nią O. O. Franciszkanie. W okresie kulturkampfu Niemcy w zachłanny sposób tępił polskość i katolickość, przyczem likwidowali wszędzie klasztory będące w posiadaniu polskich zakonników.

W klasztorze pakońskim trwali na posterunku trzej O. O. Franciszkanie, ks. dr. Antoni Galikowski, który obecnie jest we Wronkach, śp. O. Florjan Grobelny i śp. O. Nilus Gęsiewski.

Odbudował i rozbudował Kalwarię pakońską ks. prob. Kielczewski. W roku 1928 odbyło się w Pakości uroczyste poświęcenie pomnika Serca Jezusowego z okazji 300-lecia istnienia Kalwarii pakońskiej, w której wzięli udział: kardynał i prymas polski ks. dr. Hlond, biskupi: Radoński i Laubitz, oraz dziesiątki tysięcy wiernych.

Obecnie rządy nad Kalwariją pakońską sprawują O. O. Franciszkanie (Reformacji) z przeorem Ojcem Janem Kapistranem.

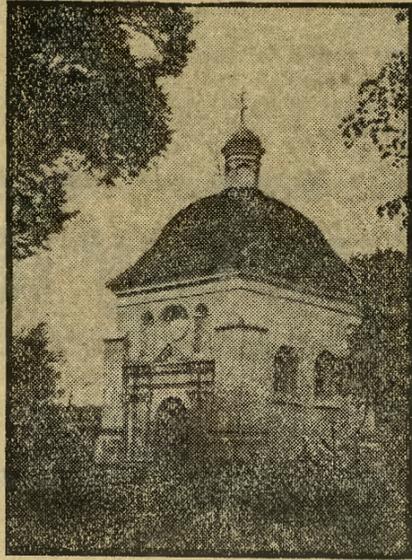
Ze starej kwatery (chaty) znajdującej się przy klasztorze św. Krzyża, powstał klasztor, który jest siedzibą trzech ojców i trzech braci zakonnych św. Franciszka. Główną ich



Ołtarz wielki w klasztorze św. Krzyża.

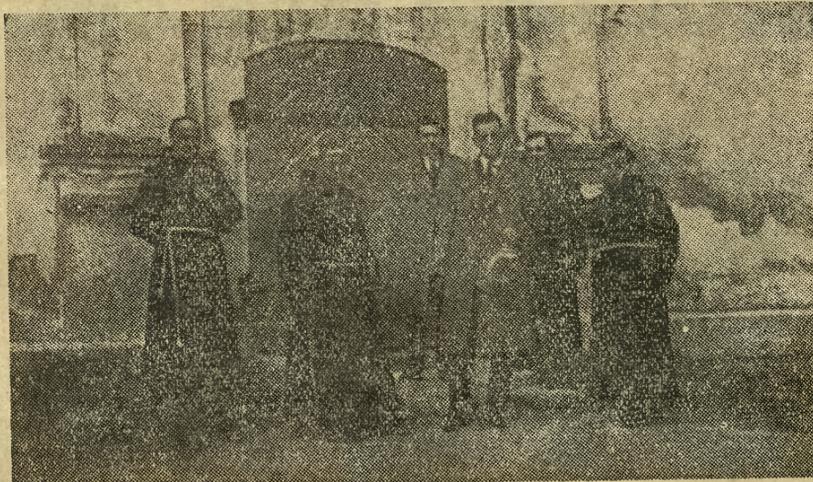
działalnością jest praca misyjna na terenie Pomorza, Poznańskiego i południowo-zachodniej Kongresówki. Zasoby materialne tego klasztoru są bardzo skromne. 180 morgów piaszczystej ziemi daje zaledwie tyle dochodu, że nie starczy to nawet na pokrycie bieżących podat-

ków. Klasztor, jak i pomieszczenie O. O. Franciszkanów, jest stanowczo za mały, na czym cierpi przedewszystkiem sprawa misyjna. Dotychczas nie ma bowiem na terenie diecezji zachodniego domu rekolekcyjnego dla duchowieństwa, a to przecież jest jedną z najważniejszych potrzeb dnia dzisiejszego.



Kaplica Pałac Heroda.

OO. Franciszkanie w Pakości mają projekt pobudowania nowego klasztoru, na tak zwanym Rynku Jerozolimskim, bliżej miasta, oraz odpowiednio urządzonego domu rekolekcyjnego. Na to jednak potrzeba funduszy i środków materialnych.



Zakonnicy z O. prezorem Janem Kapistranem (z lewej strony), fotografem p. Ryszkowskim i naszym red. Kobierskim.

A skąd one mają napływać, jeżeli dochodowość majątku należącego do klasztoru pakońskiego wogóle nie istnieje?

Czyż mamy patrzeć na to spokojnie, aby w Polsce katolickiej nie można było stworzyć dzieła, które ma służyć na chwałę Bogu i ludziom na pożytek?

Wierzymy, że jest inaczej! Ofiarność ludu polskiego jest powszechnie znana. Na cele pożyteczne muszą się znaleźć środki! Nawet grosz wdowi złożony na tak wzniosły cel miły będzie Chrystusowi Panu, który swą męką odkupił ludzkość.

Co rocznic odbywają się na Kalwarii pakońskiej dwa wielkie odpusty: I. przypadający na 3 maja „Świętego Krzyża” i II. Podwyższenie św. Krzyża w dniu 14 września. Ten ostatni odpust, jeśli wypadnie w dzień powszedni, zwykle zostaje przesunięty na najbliższą niedzielę. Poza to mniejsze odpusty przypadają: na Wielki Tydzień, Wniebowstąpienie Pana Jezusa, Wniebowzięcie Matki Boskiej, oraz wszystkie piątki postne, zwane pospolicie „piątki marcowe”.

W obecnym miesiącu w niedzielę, 17 września przypada wielki odpust „Podwyższenia św. Krzyża”. Uroczystości odpustowe rozpoczynają się już w sobotę, 16. bm. o godz. 15.

W niedzielę 17. bm. na Górze Kalwaryjskiej (w kościele św. Krzyża) pierwsze nabożeństwo odbędzie się o godz. 7 rano, w kaplicy Wierzyńca, msza św. z kazaniem o godz. 9,30, suma z kazaniem w kościele kalwaryjskim o godzinie 11,20, a po południu o godz. 15 „Drogi Krzyżowej” i zakończenie „Te Deum” na Kalwarii.

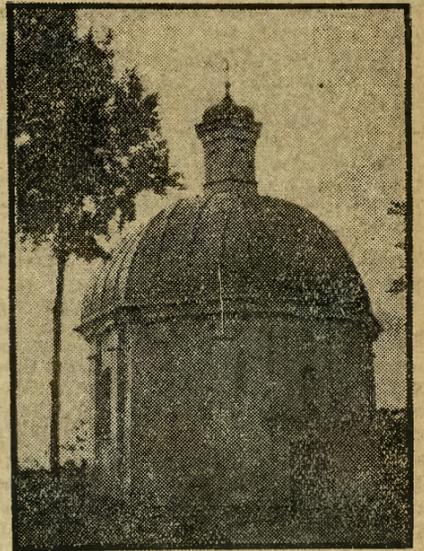
Komunikacja z Bydgoszczą i Toruniem jest bardzo dogodna. Można uzyskać 33% zniżki na bilety kolejowe (wycieczkowe), a z Inowrocławia do Pakości koleją lub autobusami.

Dodać należy, że na Kalwarii pakońskiej znajduje się niezwykle cenna relikwia drzewa św.

Krzyża. Druga taka relikwia jest tylko w Rzymie.

Na odpust Podwyższenia św. Krzyża dnia 16 i 17 bm. winny wyruszać ze wszystkich stron Pomorza, Poznańskiego i Kongresówki kompanie pątnicze, aby w tych ciężkich czasach kryzysu gospodarczego, uprosić Boga o lepsze jutro dla wszystkich warstw narodu polskiego i naszej kochanej Ojczyzny.

A zatem wszyscy spieszmy pod ramiona Chrystusa rozpiętego na Krzyżu na Kalwarii pakońskiej!  
K. K.



Kaplica św. Weroniki.

## Inwalidzi wojenni podpisują pożyczkę.

Warszawa. (tel. wł.) Prezydium Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Wojennych na posiedzeniu, odbytem wczoraj uchwalilo wyasygnować 5000 zł na zakupienie obligacji pożyczki wewnętrznej. Równocześnie członkowie prezydium w liczbie pięciu osób zgłosili akces do subskrypcji na sumę 500 zł każdy.

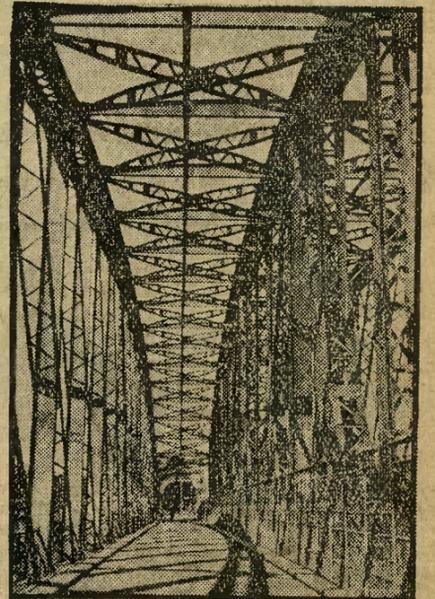
Pozatem postanowiono odnieść się z apelem do wszystkich pracowników 880 oddziałów Zw. Inwalidów Wojennych, aby również wzięli udział w subskrypcji.

W tych dniach odbyło się zebranie kieleckiego koła powiatowego związku, na którym jednomyślnie uchwalono wziąć udział w subskrypcji pożyczki.

## Kolonja akademicka w stolicy nie może znaleźć nabywców.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawska kolonja akademicka już po raz drugi została wystawiona na licytację. I tym razem bez skutku, gdyż nie było nabywców. Pierwsza rozpoczynała się od sumy 9 milj. 500 tys. zł. Obecnie cena sprzedaży wynosiła 6 milionów 200 tys. zł. Kolonja akademicka została zbudowana kosztem 10 milionów 200 tys. zł. Pieniądzy pożyczyl Bank Gospodarstwa Krajowego, który obecnie wystawia kolonję na licytację. Wobec tego licytacja została przełożona na inny termin.

## Nowy most przez Wisłę w Toruniu.



Oto fragment nowego mostu przez Wisłę. Kolos ten ma być wykończony podobno jeszcze w tym roku. Obecnie zakłada się na nim linję tramwajową i sypie się dojazd do niego.

## Niezwykły aparat.

### Stwierdza śmierć ludzi z ich fotografii. — Ułatwia poszukiwanie krewnych. — Fala „Z”. — Zginął, czy zaginął?

Wielkie wrażenie wśród sfer naukowych Londynu wywarł wynalazek jakiegoś nieznanego bliżej uczonego niemieckiego, demonstrowany na terenie Londynu przez niejakiego Shrapnell-Smitha.

Wynaleziony przez tajemniczego uczonego aparat, ma podobno tę własność, że potrafi z fotografii „odgadywać” czy osoba sfotografowana żyje czy też umarła.

Teoria, na której oparty został wynalazek polega na tem, że mózg ludzki jest małą „radjostacją”, wysyłającą specjalny gatunek fal. Te fale, nazwane przez niemieckiego uczonego falami „Z”, płynąc mają rzekomo z „radjostacji” sfotografowanego i wnikać również w fotografię. Dostają się tam podczas dokonywania zdjęcia. Fale „Z” emanują z fotografii tak długo, póki osoba sfotografowana żyje, razem z jej śmiercią ulatniają się z fotografii, która z tą chwilą staje się martwym papierowym przedmiotem. To jest właśnie najbardziej sensacyjne i najbardziej fantastyczne. Jeszcze, gdyby dotyczyły to kliszy, ale odbitki fotograficznej...

Aparat niemieckiego uczonego pozwala ustalić, czy fotografia nasycona jest jeszcze falami „Z” osoby sfotogra-

fowanej, czy też fale te już „wywie-trzały”.

Zastępca niemieckiego wynalazku na Londyn p. Smith zademonstrował niezwykły aparat w redakcji „Daily Expressu”. Na seansie tym przedstawiono p. Smithowi osiem fotografii, z których cztery wyobrażały osoby nieżyjące. Aparat wydał w sześciu wypadkach opinię zgodną z prawdą. Jedną osobę żyjącą uznał za umarłą, a co do jednej osoby, która popełniła samobójstwo nie umiał odpowiedzieć, niereagując zupełnie na podsuwaną mu przed obiektyw fotografiję.

Niezwykłym wynalazkiem zainteresowano się w Londynie ogromnie. O ile okazałoby on istotnie te własności, o których była tu przed chwilą mowa, to znaczenie jego byłoby naprawdę wprost nieocenione. Aparat ten w pierwszym rzędzie mógłby ogromne znaczenie dla osób, które n. p. poszukują zaginionych krewnych.

Niezwykłym wynalazkiem oddać też może na wypadek wojny kolosalne usługi. Zginął, czy zaginął. Tajemnicze zaginięcia żołnierzy zostaną wyjaśnione. Płaczące po zgonie męża żony mogą zostać pocieszone, ludzkie się nadzieję powrotu męża, nie będą daremnie wy-czekiwały.

## W zwierciadle prasy.

## Polska a ustroj sowiecki

Niedawne odwiedziny znanego i wybitnego polityka sowieckiego Karola Radka w Polsce oraz jego artykuł umieszczony w przerwanej „Gazecie Polskiej” na temat stosunków polsko-sowieckich, jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań politycznych w prasie.

Z warszawskiego „Kurjera Porannego” dowiadujemy się, że p. Radek wyjeżdżając z Polski, miał wyrazić żal, iż nie zaprowadziliśmy u siebie ustroju sowieckiego.

Niejaką w odpowiedzi p. Radkowi pisze „Kurjer Poranny” na ten temat tak:

„Nie jest do pomyślenia szczęście społeczeństwa, złożonego z uciśnionych, zmaltretowanych i duchowo złamanych jednostek. Nie ostoi się też eksperyment ustrojowy, oparty na zaprzeczeniu indywidualności ludzkiej w imię zaspokojenia indywidualności maszyn.

Oto dlaczego, bez poczucia zażenowania i niższości, jesteśmy demokratami, odrzucając ustroj sowiecki i koncepcje technokratyczne. Cóż to znaczy dziś: jesteśmy demokratami. Znaczy to, że nie chcemy iść drogą gwałtu nad duszą naszego obywatela. Ze chcemy godzić jego indywidualność z interesem społecznym i narodowym, lecz nie pragniemy jej ani zaprzeczać ani niszczyć.

Co więcej, dalecy od pasji prorokowania mamy jednak głęboką pewność, że rezultatem wszystkich innych eksperymentów ustrojowych będzie w rezultacie powrót do tego kamienia filozoficznego życia zbiorowego, powrót do człowieka”.

Jeżeli p. Radek uprawia propagandę na rzecz ustroju sowieckiego, nawet w Polsce, to wcale się temu nie dziwimy, zważywszy, że jako delegat Rosji bolszewickiej ma on specjalne ku temu pełnomocnictwa.

Co zaś do wynurzeń „Kurjera Porannego” na temat „uciśnionych i zmaltretowanych jednostek” oraz „powrotu do człowieka”, to słowa jego są istotnie piękne i rozczulające, chodzi tylko o to, ażeby one miały zastosowanie w praktyce.

Nie wystarczy powiedzenie, że Polska nie chce i nie może przyjąć ustroju sowieckiego; w ślad za słowami muszą iść czyny.

## Nowe obciążenie rolnictwa.

W związku z zapowiedzianym „funduszem interwencyjnym”, o którym już pisaliśmy, pisze „Ludowiec Wielkopolski”, że ma on być pobierany w formie:

a) dodatku do podatku gruntowego w wysokości 10 procent, przyczem niektóre województwa na Kresach Wschodnich byłyby od obowiązku płacenia zwolnione;

b) opłat ubojowych, które wynosić mają 3 zł od sztuki bydła rogatego, 50 gr od cielęcia, 1,50 zł od sztuki nierogacizny;

c) dodatku do podatku przemysłowego od obrotu w wysokości 10 procent dla płatników I do V grupy włącznie. W dodatku podatek ten będzie płacony nie na „interwencje”, któreby nastąpiły, lecz na zwrot już wydatkowanych „interwencji”.

Wspomniane pismo zauważa, że wszelka akcja interwencyjna musi zawiązać, jeżeli jej nie poprzedzi radykalna obniżka cen przemysłowych oraz dalekosiężna oszczędność wydatków państwowych i samorządowych.

Tzw. fundusz interwencyjny dotknie znów do żywego ludność rolniczą a nadto spowoduje podwyżkę cen na niektóre artykuły pierwszej potrzeby.

## Tratwy i len a kryzys.

W przerwanej „Kurjerze Wileńskim” rozpisal się niejaki p. Nagurski o kryzysie gospodarczym i takie kreśli m. in. uwagi:

„Kryzys kończy się. Nie jest to już tylko teoretyczne twierdzenie Instytutu badania cen i koniunktur. Przed paru tygodniami widziałem, jak naszymi drogami wodnymi: Niemnem i Szczarą, Czarną Hańczą — aż hen przez kanał Augustowski ku Narwi i Wiśle — ciągną długie rzędy tratw. Płynię budołec, papierówka, kopalniaki, podkłady kolejowe. Zarabia ludność przybrzeżna na splawianiu i holowaniu tratw. Przed rokiem i przed dwoma laty na tych arterjach wodnych było pusto i cicho.

Kryzys kończy się. Zakupy lnu na Wileńszczyźnie wyczerpały dotychczasowe zapasy tego surowca. Wprawdzie

było go niewiele, gdyż w roku poprzednim zasiew lnu zmniejszył się znacznie, niemniej od kilku lat nie notowano już wyczerpania się zapasów. Jest to pierwszy i najważniejszy krok do powrotu równowagi gospodarczej”.

Bardzo to ładnie, że tratwy ruszyły znów na rzekach polskich i że zapotrzebowanie na len znacznie się wzmożło, atoli te dwa drobne fakty nie mogą być dowodem końca kryzysu, który całemu społeczeństwu daje się dotkliwie we znaki. Naszym zdaniem dużo jeszcze wody upłynie w Wiśle, zanim kryzys się skończy; wysiłki czynników miarodajnych powinny iść przede wszystkim w kierunku zwalczania klęski bezrobocia, które jest dziś największą bolączką społeczeństwa. Gdy to nastąpi, będziemy mogli mówić o końcu kryzysu.

## Czyżby nowy kurs?

Ciekawą notatkę znajdujemy w „Kurjerze Lwowskim”:

„Z różnych stron kraju napływają wiadomości, że władze administracyjne i podatkowe zmieniły sposób postępowania wobec ludności wiejskiej. Egzekutorzy podatkowi rzadziej pojawiają się na wsiach. Starostowie chętnie udzielają zezwoleń na odbywanie wieców i zgromadzeń, a na wielu wiecach niema policji. Władze mają nadzieję, że nowy ten kurs przyczyni się do uspokojenia umysłów”.

Nie wiemy, czy istotnie zainicjowano nowy kurs polityczny w stosunku do wsi, bądź co bądź wiadomości powyższe przyjąć należy z pełnym zadowoleniem. Najbliższa przyszłość okaże, czy są to tylko sporadyczne wypadki, czy też zanosi się naprawdę na zmianę kursu politycznego. F.

## Smutny los zdrajcy

## Piękna Arabka obalamiała hiszpańskiego oficera.

W schronisku publicznym w Meksyku zmarł niedawno z wyczerpania i głodu pewien nieznanego człowieka, o czerze spalonej od słońca, liczący około 45 lat, którego życie obfitowało w nieprawdopodobne przygody. — Jemu to zawdzięczał hiszpański generał Millan d'Astray swoją klęskę w czasie wojny w Marokku hiszpańskim przeciw Abd-el-Krimowi.

Nazwisko zmarłego nie jest dokładnie znane. Używał przeważnie nazwiska De Los Almos. Niewiadomo również, jakiej był narodowości. W Marokku był Ar-

gentyńczykiem, w Nowym Jorku, gdzie później przebywał, był Włochem. Z braku środków do życia wyemigrował do Meksyku, a ponieważ nie mógł znaleźć pracy, wstąpił do hiszpańskiej Legji cudzoziemskiej. Tam walczył pod generałem Millanem d'Astray przeciw Abd-el-Krimowi i zdobył nawet szarżę wojskową i odznaczenia.

Pewnego dnia, gdy się znajdował na wysuniętej placówce, zbliżyły się do niego dwie kobiety arabskie: stara i młoda. — Ta młoda Arabka była tak piękna, że zdołała uwieść De Los Almosa. Nakłoniła go w końcu, że pewnej nocy uciekł z Legji cudzoziemskiej Arabka zaprowadziła go do Fezu, gdzie ułatwiła mu spotkanie z jednym z wodzów kabylskich. Wodzowi temu zdradził Los Almos wszystkie tajemnice pozycji Legji cudzoziemskiej w Monte Arruil. Otrzymał za to dużą sumę złota. — Wynikiem tej zdrady była klęska generała Millana d'Astray. Generał wyznaczył wówczas nagrodę 10.000 pesetów za schwytanie De Los Almosa.

Ze złotem uciekł De Los Almos z Kabylji przez północne Marokko, gdzie bandyci ograbili go ze złota. Umierając z pragnienia i głodu dostał się w końcu do Kairu, a stamtąd do Stanów Zjednoczonych jako palacz okrętowy. Po licznych przygodach zamieszkał w Nowym Jorku, gdzie pracował jako pomywacz w restauracjach. Ponieważ nie mógł tam wyżyć, konsul meksykański ułatwił mu powrót do Meksyku. Tam umarł z głodu i wyczerpania.

## Uniwersytet katolicki w Lublinie otrzymał pełnię praw.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, katolicki uniwersytet w Lublinie uzyskał obecnie prawa państwowe na podstawie ustawy o nowych ustroju szkół akademickich. W związku z tem uniwersytet obecnie posiada prawo nadawania stopni naukowych a mianowicie tytułu magistra i doktora oraz prawo zorganizowania wydziału studiów humanistycznych.

## Drobne wiadomości.

— Ostawiony prześladowca katolicyzmu w Meksyku, b. prezydent Calles dotknięty straszną chorobą trądu i opuszczony przez krewnych i przyjaciół, znalazł gościnę w szpitalu, będącym pod zarządem OO. Jezuitów.

— Dyrektor kliniki chorób nerwowych uniwersytetu w Gryfii, prof. Edmund Förster odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

— Znamienny testament. Zmarła w Żyrardowie Zofja Krajewska cały swój majątek zapisała na rzecz Pocztowej Kasy Oszczędności.

— Na ogólnopolskim zjeździe piwowarów w Łodzi browary bydgoskie reprezentował dyr. Czajkowski.

— Starszego sekretarza sądu okręgowego we Lwowie, Szawaluka, aresztowano za sprzeniewierzenie depozytów sądowych.

— Pruski minister spraw wewnętrznych polecił odebrać żydom również kolektury loteryjne.

— Prezydent Austrii nadał generałowi Wieniawie-Długoszewskiemu złotą odznakę a tureckiemu pułkownikowi Cevdet Bej srebrną honorową gwiazdę.

— Rząd boliwijski postanowił przyznać żydowskiemu lekarzom dentystom z Niemiec szczególne ułatwienia emigracyjne.

## Królowie biją się.



Mateusz Kwiek



Otóż do Lwowa zjechali ostatnio dwaj tacy królowie ze swoimi drużynami i rozbili obozy na przedmieściach miasta. Naturalnie gdy dwaj rywal znaleźli się o miódz od siebie, nie obeszło się bez tarć i to dosyć gwałtownych. Wojna ta toczy się nie tylko na kije i rewolwery, lecz obaj monarchowie walczą także tak podłą bronią jak... denuncjacja! Mianowicie jeden orszak królewski szpieguje drugi orszak i donosi policji o każdej kradzieży czy oszukaństwie lub innym szelmostwie, jakiego się dopuszcza dworzanie drugiego króla, czy nawet król sam. Bo niejednokrotnie królowie biorą czynny udział w łupieskich wyprawach swych poddanych. I tak niedawno król Mateusz Kwiek oskarżył swego rywala Franciszka Kwieka, że tenże własnoręcznie jakimś przedmieszczaninowi wykradł parę kur z kurnika. Jego królewska wysokość Franciszek Kwiek, rewanzując się za ten donos, napadł Mateusza Kwieka w jego obozie i sprął go tak gruntownie, że poddani swego króla wcale poznać nie mogli.

Ta rywalizacja królów cygańskich (ogółem sześciu Kwieków podszywa się pod tę godność) sprawia policji i sądom dużo kłopotu. Wyszło zatem rozporządzenie, że gdy we Lwowie bawi jeden król Kwiek, to drugiemu nie wolno równocześnie rozbijać w mieście namiotów. Tu dla informacji dodajemy, że największym autorytetem cieszy się między cyganami król Mateusz Kwiek, któremu podlega podobno przeszło sto cygańskich obozów, co stanowiłoby już potęgę nielada. Ten to Kwiek wydał niedawno manifest do swoich wiernych poddanych, w którym przestrzega ich przed różnymi uzurpatorami władzy królewskiej, którą to władzę on sam tylko z łaski Bożej reprezentuje i wszystkie związane z nią funkcje wykonywać ma prawo.

Powyżej podajemy portret tego mocarza wraz z pieczęcią, jaką się on pod swoimi edyktami posługuje.

## PRAWA RĘKA.

Ojciec ucznia zgłasza się do prokurenta firmy.

— Mójpanie! pan uderzył mego syna! To sobie wypraszam! To mógłby uczynić najwyżej sam pan dyrektor!

— Ależ panie Wolski, ja jestem właśnie prawą ręką dyrektora!

## Nazwa stacji, której nikt wymówić nie potrafi



W numerze 192 „Dziennika Bydgoskiego” na stronie 3-iej podaliśmy kilka nazw miejscowości walijskich, których wymowa jest wręcz niemożliwa dla wszystkich cudzoziemców. Powyżej podajemy zdjęcie nazwy stacji kolejowej w Walji, składającej się z 40 spółgłosek i 18 samogłosek. Nasz korespondent londyński od 20 już lat przy każdorazowym spotkaniu Walijszka prosi o pouczenie, jak należy ten dziwoląg językowy wymawiać, — lecz dotychczas nie zdołał wymowy tej opanować na tyle, aby mógł nam służyć wyjaśnieniem. Ciekawość

we, że ani władze administracyjne Wielkiej Brytanji, ani angielska linja kolejowa „L. M. S.”, która obsługuje Walję, nie pomyślały nad tem, aby nazwę stacji skrócić o tyle, by podróźni do tego uroczego zakątka walijskiego przy zakupie biletów nie byli zmuszeni do przedkładania w kasie biletowej kartki wskazującej taki ot cel podróży:

„LANFAIRPWLLGWYNGYLLGOGERYCHWYRNDROBWLLLANTYSLIOGOGO-GOCH”

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROVINJCJI

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 14 na 15 bm. p. dr. Woyciechowski.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Orłem”. Pogotowie ratunkowe (dnem) tel. 417, (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618. Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19.30 do 20.30, w czwartki od godziny 18.30 do 19.30.

### REPERTUAR KIN:

Pałac: „Lokomotywa 2329”.

Kino X: „Congorila”.

Z żałobnej karty. Dnia 11 bm. zmarł jeden z najstarszych mistrzów piekarskich w Inowrocławiu śp. Jan Wybrański, liczący 71 lat. Zmarły do ostatnich tygodni czuł się dobrze, aż nagle w niedzielę 10 bm. zasłabł i pomimo pomocy lekarskiej opuścił ten padół łez i płaczu. Cech piekarski stracił dzielnego i wzorowego członka, a miasto prawego obywatela. R. i. p.

Najlepszym skaciarzem Inowrocławia jest — jak wykazał konkurs gry w skata — p. Antoni Jędrzejczak, który wszystkie partie rozegrał zwycięsko. Został też p. Jędrzejczak mistrzem skatowym. Drugie miejsce zajął p. M. Hoffmann, trzecie p. Kaźmierczak, czwarte p. Jan Jędrzejczak, piąte p. Śmierniak.

Rodzice, pamiętajcie o zdrowiu swych dzieci. Szkarlatyna i dyfteria dziesiątkuje naszą młodzież szkolną z roku na rok coraz więcej. Należy zatem poddać dzieci szczepieniu przeciwko błonicy i płonicy. Szczepienia te są nieszkodliwe i chronią dziecko na całe życie od tych strasznych chorób. Szczepienie jest bezpłatne i odbywa się w szkole. Rodzice winni dać swym dzieciom na piśmie zezwolenie na szczepienie ochronne.

### Alarm obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w Inowrocławiu.

W związku z odbywającymi się manewrami jesiennymi na terenie Pałuk i Kujaw zachodnich został ogłoszony w Inowrocławiu stan pogotowia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, który trwał od 9 bm. godz. 12 do 12 bm. Przez trzy noce z rzędu miało zalegać ciemności egipskie. Latarnie były pomalowane na czarno, a szyby w oknach pozalepiano papierowymi paskami.

W niedzielę 10 bm. wieczorem urządzono niespodziewanie alarm lotniczy. Wspaniale oświetlony Inowrocław nagle pogrążony został w ciemnościach. Rzucane petardy i bomby łącznie imitowały wybuchy bomb lotniczo-gazowych. Centrum miasta było zasłonięte ciemnymi kłębamii nieprzyjemnego dymu. Krążące w przestworzach samoloty wojskowe warkotem swych silników sprawiły wrażenie, jakoby nieznany wróg gotował zgubę ludności inowrocławskiej.

To wszystko, co się słyszało i widziało podczas tego alarmu, to była tylko słaba imitacja grozy przyszłej wojny. Naturalnie ludność nie wiedziała w niejednym wypadku, co należy w takich wypadkach czynić. Jest to dowód, że na tem polu jesteśmy jeszcze w okresie ząbkowania.

### Kruszwica.

Kino Ziemowit: „Serca na rozdrożu”.

Kradzież. W ub. tygodniu w nocy zakradli się rabusie do warsztatu ślusarskiego p. T. We solowskiego przy ul. Rybackiej i skradli narzędzia, części rowerowe i inne rzeczy wartości około 400 zł.

RAĆICE, pow. mogileński. W polskie ręce, P. Dobrzyński ze Ślawka Małego nabył od wdowy po Hermanie Müllerze gospodarstwo 112-morgowe. P. Dobrzyński przyczynił się do wykupu z rąk niemieckich najładniejszego gospodarstwa w wiosce. Zasyłamy mu staropolskie „Szczęść Boże” w pracy na roli.

### Cała rodzina zatruta grzybami.

W Piecach (pow. mogileński) zatruta się po spożyciu grzybów cała rodzina Stanisława Michalskiego.

Dnia 6 bm. rolnik St. Michalski udał się wraz z żoną do lasu Wróble, gdzie nzebierali

## Prace przygotowawcze nad uroczystością poświęcenia i otwarcia lotniska w Inowrocławiu.

Komitet wykonawczy, kierujący pracami przygotowawczymi nad uroczystością związaną z poświęceniem i otwarciem lotniska w Inowrocławiu czyni wszelkie starania, aby uroczystości w dniu 23 bm., a przedewszystkiem w niedzielę 24 bm. odbyły się jak najwspanialej.

Spodziewać się należy olbrzymiego napływu uczestników ze wszystkich stron Polski, ponieważ uroczystość ma być równocześnie manifestacją obronności granic zachodnich naszego państwa.

Uczestnicy uroczystości zobaczą piękne samoloty w liczbie około 40 do 50 ze wszystkich stron Polski, które w godzinach popołudniowych urządką pokazy dla szerszego społeczeństwa.

Poszczególne komisje uroczystościowe pracują nad realizacją poszczególnych punktów programu. Dla odróżnienia komisji na lotnisku nosić będą członkowie specjalne przepaski żółto-białe z odpowiednimi napisami, gdy członkowie komitetu wykonawczego żółto-białe rozety.

W dniu uroczystości rozdawane zostaną ulotki, zawierające program uroczystości oraz wskazówki dla uczestników miejscowych i po-

grzybów, które po przybyciu do domu jego żona przyrządziła na kolację. Po spożyciu kolacji cała rodzina zachorowała.

Pomimo natychmiastowego ratunku lekarskiego i zastosowania wszelkich środków przez dr. Hofmańskiego z Kruszwicy, nie zdołano uratować syna Michalskiego Zdzisława, lat 9, który zmarł 9 bm. oraz córki Wandy, lat 17, która w ciężkich bólach skonała. Żona Michalskiego zaś walczy ze śmiercią. Resztę członków rodziny zdołano uratować.

### Mogilno.

Pruska arogancja. Podczas postoju kompanii administracyjnej 70 p. p. w Pleszewie w pobliskim Kwieciszewie brał wodę do kuchni szeregowiec Marciniak z zagrody Niemki Berty Bloch, wdowy. Wyraziła się ona do Marciniaka z iście pruską bezczelnością: „Die polnischen Schweine nehmen das ganze Wasser aus dem Hofe” (Te polskie świnie zabiorą wszystką wodę z podwórza). Sprawę skierowano do sądu grodzkiego w Trzemesznie.

Pożar. W ub. piątek w zabudowaniach p. Rombaka w Pałędziu Dolnym powstał z niewyjaśnionej dotąd przyczyny pożar, który ogarnął w mgnieniu oka całą piekarnię. Pożar zdołano zlokalizować i uchronić od zagłady dalsze zabudowania.

Żona kwasem solnym wypaliła mężowi oczy. W rodzinie Andrzeja Chojackiego, bezrobotnego, w Siedluchnie pod Mogilnem miało miejsce tragiczne zajście. Pomiędzy małżonkami Ch. od dłuższego czasu zachodziły poważne nieporozumienia tak, że żona Chojackiego zaopatrzyła się w kwas solny, a w chwili kiedy mąż wszczął awanturę, chwyciła butelkę z kwasem solnym i wylała mu wprost w twarz. Ch. prócz silnego poparzenia twarzy stracił zupełnie wzrok. Z pierwszą pomocą poparzonemu pospieszył lekarz ze Strzelna, potem Ch. odwieziony został do kliniki ocznej dr. Kaczkowskiego w Inowrocławiu. Okrutną żonę czeka zasłona kara.

Kradzież roweru. P. Hęś ze Szczepankowa pozostawił swój rower na chwilę bez opieki w sąsiedniej wiosce Mokre. Kiedy powrócił, rower już nie było. Sprawcy nie ujęto.

### Nakło.

Kino „Polonia” wyświetla w piątek, sobotę i niedzielę film p. t. „Niepotrzebna”.

Ze sportu. Ub. niedzieli rozegrano na stadionie miejskim półfinałowe zawody o mistrzostwo kl. C pomiędzy K. S. „Brda” Bydgoszcz a N. K. S. „Czarni” Nakło. Zawody przyniosły zupełnie niespodziewanie wynik remisowy 2:2 (1:0).

Inspektor kontroli skarbowej podaje do wiadomości, że wobec reorganizacji kontroli skarbowej, agendy inspektora kontroli skarbowej w Nakle zostały z dniem 10 bm. zlikwidowane i przeniesione do Wyrzyska. Korespondencje należy kierować pod adresem: Rejon Kontroli Skarbowej Wyrzysk. Zezwolenia na jednodobową sprzedaż napojów alkoholowych wydawać się będzie w soboty w kancelarii dotychczasowej Inspektora Kontroli Skarbowej w Nakle, ul. Ks. Skargi 2 od godz. 15 do 17. Przedsiębiorstwa handlowe winny wszelkie podania i korespondencje kierować wprost do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopoli Państw. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska.

GRUCZNO. Kurkowe Bractwo Strzeleckie odbyło swe strzelanie o ordery i nagrody. Ordery zdobyli pp.: Chudziński, Ziętak i Reszka, nagrody pp. Janka, Chudziński i Grabowski.

### Dar lekarzy i przyrodników dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Poznań, 13. 9. W imieniu komitetu organizacyjnego XIV zjazdu lekarzy i przyrodników polskich prezes prof. dr. Adam Karwowski wręczył Prezydentowi Rzplitej pamiątkowy dar. Był nim medal zjazdu oraz luksusowo wydana teka graficzna. Podobną tekę, w skromniejszym wydaniu, otrzymali wszyscy uczestnicy zjazdu. Egzemplarz wręczony Prezydentowi, w ozdobnej oprawie, zawiera piękne litografie na ozdobnych passe-partout o złoconych brzegach.

## Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Gwiazdą” i „Pod Koroną”.

### REPERTUAR KIN:

Apollo: „Syn dzungli”.

Gry: „Miłość wśród śniegów”.

Orzeł: „Mocny człowiek” i „Niebezpieczna gra”.

Teatr Miejski. W sobotę, dnia 16 bm. gościnnie występ teatru toruńskiego — „Znak na drzwiach”. Początek przedstawienia o g. 8.30.

Nabożeństwo żałobne za dusze śp. Żwirki i Wigury. Komitet miejski L. O. P. P. w Grudziądzu zawiadamia niniejszem, że z okazji rocznicy śmierci ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 10. msza św. w kościele farnym za tragicznie zmarłych bohaterów polskich.

Rezolucja. Urzędnicy miasta Grudziądza i przedsiębiorstw miejskich na zebraniu w dniu 12 września br. uchwalili jednogłośnie zasubskrybować pożyczkę narodową w wysokości 50 do 75% poborów jednomiesięcznych, w zależności od wysokości uposażenia.

Zaginął 12-letni chłopiec. Dnia 6 bm. wydalil się z domu rodzicielskiego 12-letni Alfons Reimus i dotąd nie wrócił. Chłopiec ubrany był w karotową bluzeczkę w paski, wełnianą granatową kamizelkę, aksamitne spodnie i buciki gimnastyczne. Zrozpaczeni rodzice przypuszczają, że chłopcu mogło się wydarzyć jakieś nieszczęście i proszą wszystkich którzyby mogli udzielić jakichkolwiek informacji o doniesienie im pod adresem: Reimus, Grudziądz, ul. Młyńska 6.

Pielgrzymka narodowa do Gniewu i Piaseczna. Komitet 250-letniej rocznicy odsieczy wiedeńskiej urządką w niedzielę, dnia 17 bm. wycieczkę narodową do Gniewu na odsłonięcie pierwszego pomnika na Pomorzu ku czci i na chwałę króla-bohatera Jana III. Sobieskiego,

który swój młody wiek spędził na Pomorzu, będąc starostą w Gniewie. On to odnowił zamek pokrzyżacki i w nim zamieszkał. Tam też stanął pomnik jego. Komitet wykonawczy apeluje do wszystkich organizacji, aby wraz z sztandarami wzięły udział w tej wycieczce narodowej. Cena przejazdu w obie strony wynosi 1,50 zł dla dorosłych oraz 80 groszy dla dzieci poniżej lat 14. Odjazd z Grudziądza nastąpi o godz. 7 rano z przystani Vistuli parostatkami luksusowym „Bajka”.

10.000 zł nagrody. Na murach miasta pojawiły się afisze podające, że ktokolwiek rozwikłałby tajemnicę „Znaku na drzwiach”, otrzyma 10.000 zł nagrody. Wszelkie informacje oraz wiadomości należy składać do międzynarodowego biura detektywów w Teatrze Miejskim w Grudziądzu.

Obiecująca córka. W domu przy ul. Chełmińskiej 73 mieszka urzędnik kolejowy (wdowiec) wraz z trzema nieletnimi dziećmi. Najstarsza córka (Helena) liczy lat 17 i objęła zarząd domu po śmierci matki. W poniedziałek ulotniła się córka w niewiadomym kierunku, zabierając „na pamiątkę” 700 zł, które sobie biedny urzędnik oszczędził na szarą godzinę. Policja ujęła złodziejkę i do czasu wyświetlenia sprawy zatrzymała w areszcie policyjnym.

### ZMARLI:

Ś. p. ksiądz profesor Tymoteusz Zoch, w Poznaniu.

Ś. p. dr. Jan Krzyżanowski, b. referendarz prokuratury generalnej, w Poznaniu.

## 50 tysięcy wiernych na wielkim dorocznym odpuszc Nar. Najsw. Marji Panny w Piasecznie.

(Od korespondenta tczewskiego).

Tczew. W cichej zazwyczaj, niewielkiej wsi Piasecznie pod Gniewem odbywa się rokrocznie wielki odpust Narodzenia Najsw. Marji Panny, na który przybywają nieomal ze wszystkich stron Polski niezliczone rzesze pątniczek i pątników, którzy z bogobojną pieśnią na ustach śpieszą do cudownego miejsca przy studzience w Piasecznie.

Tegoroczny odpust odbył się przy udziale przeszło 50-tysięcznej armii wiernych, z których część odbyła pielgrzymkę pieszo, m. in. z Tczewa, Pelplina, Grudziądza, Starogardu, Skórcza, Nowej Cerkwi, Warlubia, Opalenia, a nawet i z Torunia przybyło do Gniewu również kilkadziesiąt statków „Vistuli”. Przybyłych do Piaseczna pielgrzymów witał ze łzami w oczach znany na Pomorzu kaznodzieja odpustowy i misjonarz ojciec jezuita Marcin Dominik T. J.

Po rannych nabożeństwach o godz. 11 z kościoła wyruszyła uroczysta procesja do cudownej studzienki, położonej około 500 m. za wsią. Przenajświętszy Sakrament niesiony był przez ks. prob. Klundra z parafii św. Krzyża z Grudziądza.

W ciągu całego tygodnia w kościele piaseckim odprawiane będą nabożeństwa i nieszpory ku czci Najsw. Panny Marji i Serca Jezusowego. W niedzielę 17 bm. nastąpi uroczyste zakończenie oktawy.

Przykre zajście wywołało pojawienie się na terenie odpustu kilku żydów, którzy nie bacząc na skupiony w modlach lud polski, w krzykliwy i prowokacyjny sposób napastowali pielgrzymów, ofiarując im swą żydowską tandetę. Nie zabrakło też całej armii zawodowych żebraków, dolinarzy i oszustów karcianych.

## Wystawa psychiatryczna w Kościanie.

W dniu 12 września br. nastąpiło otwarcie wystawy psychiatrycznej w Kościanie jako oddziału wystawy Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna w Poznaniu. W wystawie tej biorą udział przedewszystkiem zakłady psychiatryczne Samorządu Poznańskiego w Kościanie, Dziekanowce, Owińskich oraz lecznica dla alkoholików w Gościejowie.

W dziale lecznictwa psychiatrycznego wystawiają ponadto swoje urządzenia prawie wszystkie instytucje psychiatryczne Polski: Zakłady w Kobierzynie pod Krakowem, w Rybniku i Lublińcu na Górnym Śląsku, w Chełmie Lubelskim, w Choroszczy pod Białymstokiem, w Wilnie

i Warcie pod Łodzią.

Objektem wystawy jest cały zakład psychiatryczny w Kościanie ze wszystkimi swoimi urządzeniami, które obrazować będą publiczności najbardziej nowoczesne psychiatryczne urządzenia szpitalne i metody leczenia chorób psychicznych i nerwowych. Zakład psychiatryczny w Kościanie wystawia ponadto nadzwyczaj interesujący dział chorób psychicznych i ich przyczyn, higieny psychicznej, charakterologii i historii lecznictwa psychiatrycznego oraz wspólnie z przychodnią przeciwalkoholową ks. Gałyńskiego w Poznaniu, dział alkoholologii.

**MROCZA.** Jarmark na konie, bydło i kramny odbędzie się w tut. mieście we wtorek, dn. 19 września br.

### Soruni.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

**Biblioteka T. C. L.** (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

### REPERTUAR KIN:

**Mars:** „Noc miłości”,  
Świątovid; „Ekstaza”.  
**Palace:** „Grzech miłości”.  
**Corso:** „Noce bezsenne — noce szalone”.

### TEATR POLSKI.

W czwartek o godz. 20 przedstawienie dla wojska — „Dwadzieścia dni kozy”, komedia w 3 aktach M. Henequin'a. Abonamenty i paspartout nieważne.

W piątek teatr nieczynny.

W sobotę o godz. 20 jedyny występ światowej sławy St. Niedzielskiego. Ceny zniżone.

**Koncert Niedzielskiego.** W nadchodzącą sobotę 16 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się koncert bawiący chwilowo w Polsce znakomitego pianisty Niedzielskiego, który — sądząc z głosów prasy wszystkich stolic europejskich, jest najsłynniejszym pianistą naszym młodszej generacji.

„Górny Śląsk”. Pod takim tytułem ukazała się ostatnio książka p. dr. St. Komara, Edw. Rybarza i dr. Aleks. Szczepańskiego, objętości 196 stron z 2 mapkami. Autorzy omawiają w niej polskość Śląska w historycznym rozwoju, język polski i głos jego poezji na Górnym Śląsku, Górny Śląsk jako polsko-niemiecki problem polityczny oraz przynależność gospodarczą Górnego Śląska. Książka ta w szczególności i bardzo dostępny sposób daje nam obraz na dzieje Górnego Śląska w stosunku do Polski od najdawniejszych czasów i dlatego zwłaszcza w obecnych czasach zasługuje na polecenie.

### Podziękowanie Sokolstwa.

Sokolstwo pomorskie, przeprowadzając w dniu 13 sierpnia br. swój VI. zlot sokoli w Toruniu ku uświetnieniu jego 700-letniego jubileuszu, świadomem było z góry o ogromie pracy, wydatków i różnego rodzaju ciężarów, której to imprezy bez pomocy Urzędów miejscowych, Wielebnych Duchowieństwa, Szanownego obywatelstwa i różnych firm miasta Torunia, okolicznych właścicieli ziemskich, samodzielnych kupców i rzemieślników i Okręgowego Ośrodka W. F. i P. W. nie byłoby w stanie przeprowadzić.

Za tą też pomoc różnorodną składamy na tej drodze nasze serdeczne „Bóg zapłać”.

Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej  
Związku Towarzystw Gimn. „Sokół” w Polsce  
(—) Wojciech Pawlak, (—) Jan Kilanowski  
wiceprezes sekretarz.

### Świecie.

**Osobiste.** Starosta świecki p. Krawczyk wrócił już z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie. — Stanowisko lekarza powiatowego w Świeciu nie zostało jeszcze dotąd zajęte. — Małżonkowie Feliks i Marjanna z Mielewskich Zarembowie w Przechowie obchodzili swe srebrne gody. Szczęść im Boże! — Dyplom magistra filozofii w zakresie filologii francuskiej uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Feliks Piotrowski z Sierosławia. — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Kazimierz Walenty Zalewski z Gacek.

**Zmiany w szkolnictwie.** W ostatnich dniach zaszło kilka zmian wśród nauczycielstwa szkół powszechnych w powiecie świeckim. Mianowicie zostali przeniesieni pp.: Władysław Majewski ze Świecia do W. Komórka na stanowisko kierownika szkoły, Nadolny Konrad z Nowego do Świecia, Lula Alfons z Czapel do Świecia, Wildówna Kazimiera z Czarska Świeckiego do Nowego, Bartnicka Janina z W. Komórka do Czarska Świeckiego, Truszkowski Stefan z W. Komórka do Czapelek.

**Przyjęcie dzieci** w liczbie 240 do pierwszej Komunii św. nastąpiło uroczyste w kościele farnym przy liczny udział parafian. Okolicznościowe przemówienie wygłosił i nabożeństwo odprawił ks. dziekan Konitzer.

**OSIE.** Reorganizacja Sokola. Po przeszło trzyletniej bezczynności grono światłych obywateli przystąpiło do reorganizacji miejscowego gniazda Sokola. Na zebraniu reorganizacyjnym przybyło około 45 druhów. Do prezydium zebrania weszli pp.: Michał Wojtecki jako marszałek, Marjan Osicki jako protokolant, Kessler i Pająkowski jako ławnicy. Po stosownym przemówieniu został wybrany zarząd gniazda w następującym składzie: Emiljan Janiczek - prezes, Anastazy Śmigierski - wiceprezes, Michał Wojtecki - sekretarz, Marjan Osicki - zastępca, Klemens Kessler - naczelnik, Alfons Bocian - zastępca, Maksymilian Pająkowski - skarbnik, Franciszek Szwochert i Jan Majewski - ławnicy, Gracjan Bilicki - bibliotekarz i gospodarz, Klemens Myszkier, Zygfryd Mindykowski i Julian Szprada poczet sztandarowy, Fr. Zawadzinski i Jan Szymański - rewizory kasy. Nowo powołanemu do życia Sokolowi w Osiu życzymy pomyślnego rozwoju.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 14 września 1933 roku.

### KALENDARZYK.

Dziś: Podwyższenie św. Krzyża.  
Jutro: M. B. Bolesnej.  
Wschód słońca o godzinie 5.31.  
Zachód słońca o godzinie 18.19.

### Stan pogody

Nad Polskę spłynęły wczoraj ciepłe masy powietrza zwrotnikowo-morskiego. Dzisiaj jest chmurno z drobnymi opadami. Lekka skłonność do burz. Nieco chłodniej.

Słabe wiatry z kierunków zachodnich.



### DYŻURY NOCNE APTEK

od 11 IX. do 17 IX. 1933 r.

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem.
- 2) Apteka pod Koroną.

**MUZEU MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek, farsa Möllera „ZONECZKA Z VARIETE”, której rzetelnie wesoła i nader śmieszna treść, jak również przekomiczne sytuacje znajdują w naszym zespole świetnych wykonawców w osobach: Koreckiej, Łukowskiej, Maassówniej, Cybulskiej, Oledzkiej, Przebińskiego.

W piątek przedstawienie zawieszono. W sobotę premiera arcyciekawej komedji Deval'a „MADEMOISELLE”, która cieszyła się rekordem powodzenia w stolicy. W roli tytułowej znajdzie popis znakomita artystka naszej sceny Jadwiga Korocka.

**Tania popołudniową** w nadchodzącą niedzielę wypelni o godz. 4-ej przezbawna farsa Möllera „ZONECZKA Z VARIETE”. Trzyaktowa farsa ta, celuje lekkością, humorem i przezbawnymi sytuacjami.

W niedzielę wieczorem po raz drugi „MADEMOISELLE” z p. Korecką w roli tytułowej.

## Zgon inicjatora i organizatora zjazdu lekarzy prof. dr. Adama Karwowskiego.

Wyczerpująca praca przyspieszyła zgon.



Poznań (wiad. wł.). Wczoraj w środę około godz. 11-tej zmarł nagle na udar serca w wieku lat 62 prof. Adam Karwowski, znakomity lekarz i pedagog, profesor dermatologii na uniwersytecie poznańskim, przewodniczący komitetu organizacyjnego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich oraz zjazdu lekarzy słowiańskich, obradującego od poniedziałku w Poznaniu.

Szczegóły zgonu były następujące: Ś. p. prof. Karwowski zaniemógł około godz. 8 rano. Natychmiast wezwano do niego dr. Jagielskiego, który zastrzyknął choremu kamforę. Po zastrzyku stan chorego poprawił się, lecz o godzinie 9 nastąpił atak duszności. Atak trwał kilka minut. Serce ataku nie przetrzymało. Zmarły wyzionął ducha na rękach syna dr. Karwowskiego.

Ś. p. prof. Karwowski włożył w organizowanie tych zjazdów całą swą energię i dzięki jego wysiłkom zjazd obecny przybrał tak imponujące rozmiary. Niewątpliwie nadmierna i wyczerpująca praca przyspieszyła zgon.

Wiadomość o śmierci prof. Karwowskiego

### Warszafatem powodzenia

PP. Kupców i Przemysłowców to zecernia. Zecer czyli składacz, ważna osobistość w drukarstwie, wie doskonale, iż dobry, techniczny układ ogłoszenia bardzo dużo działać może. Przy użyciu niestosownych czcionek lub marnego zestawu może najlepsza reklama zawodzić. — Ogłaszający się w „Dzienniku Bydgoskim” cenią właśnie naszą pracę, gdyż posiadamy dobrze wyszkolony personel i wielki wybór czcionek, — a co najgłówniejsze — największą liczbę abonentów.

**Osobiste.** Z Rio Negro w Paranie otrzymała nasza redakcja zawiadomienie o ślubie p. Józefa i Heleny z Ponschków Gązów. Ślub odbył się dnia 7 sierpnia br. w kościele „Nossa Sennora das Dores” w Rio de Janeiro — Nitherov.

## Zęby czyści i konserwuje PULSA pasta do zębów !!

## Wystawa zabytków i pamiątek bydgoskich.

Jak już donosiliśmy, nastąpi w niedzielę 17 bm. o godz. 12,30 w południe w Muzeum Miejskim otwarcie wystawy zabytków i pamiątek bydgoskich z okazji 10-lecia Muzeum Miejskiego.

Wystawa ta będzie miała charakter historyczno-miejscowy i obejmować będzie wszystko, co odnosi się do przeszłości Bydgoszczy oraz jej okolic, a więc zabytki archeologiczne oraz historyczne miasta Bydgoszczy, jak dawne przywileje, księgi miejskie z wieków ubiegłych, pamiątki związane z zarządzeniem miasta, ekspozyty cechów i bractw, zabytki kultury kościelnej i świeckiej, okazy dawnego rzemiosła i przemysłu

## Do obywatelstwa miasta Bydgoszczy.

W tygodniu bieżącym obchodzimy 250-tą rocznicę Odsieczy Wiednia oraz 400-ą rocznicę urodzin Wielkiego Króla Polskiego Stefana Batorego.

W sobotę, 16 bm. odbędzie się capstrzyk orkiestr.

W niedzielę, o godz. 10-ej uroczyste nabożeństwo we Farze, a o godz. 11-ej odsłonięcie tablicy pamiątkowej z popiersiami Sobieskiego i Batorego na ścianie frontowej kościoła Klarysek.

Zwracam się do Szanownego Obywatelstwa Miasta Bydgoszczy z prośbą o wzięcie udziału w wzmiankowanych uroczystościach oraz o udekorowanie w tych dniach domów i mieszkań.

Przewodniczący Komitetu Obchodu:

L. Barciszewski, prezydent miasta.

### „Sokół” żeński.

Członkinie chcące brać udział w pielgrzymce do Częstochowy, odbyć się mającej w dniach 6, 7 i 8 października br., zgłoszą się w sekretarjacie do poniedziałku włącznie. Do tegoż terminu należy wpłacić 12,50 zł jako opłatę podróży w obie strony. Bliższe informacje w sekretarjacie.

Zgłoszenia do badania lekarskiego należy składać w sekretarjacie wzgl. u naczelniczki do 20 bm. włącznie.

**Turniej taneczny.** Dziś, w czwartek odbędzie się w kawiarni „Europa” nadzwyczajny dancing z konkursem tańca o 3 nagrody. Sala udekorowana. Powiększony zespół orkiestry. Występy artystów.

artystycznego, wkońcu widoki miasta z lat dawnych i nowsze dzieła sztuki odnoszące się do Bydgoszczy.

Wystawa przedstawiać się będzie nader bogato i zainteresuje z pewnością jak najszerze koła obywatelstwa naszego oraz miłośników zabytków przeszłości bydgoskiej.

### Wszędzie swastyka.



Niemcy także mają dozynki, ale u nich obchód ten ma charakter wybitnie religijny. Nie o to jednak chodzi, ale o ten krzyż ze swastyką, jaki przy tym obchodzie w tym roku był używany. Kobiety germańskie w strojach średniowiecznych niosą koronę z kłosów, a za nią krzyż, którego ramiona są we formę swastyki zniekształcone.

## 50 nowych mieszkań na zimę.

Koszta pokryte będą z Funduszu Pracy. — Zatrudnieni muszą być tylko bezrobotni.

(wk) Magistrat miasta Bydgoszczy pobudował swego czasu na ulicy Zwirki i Wigury (dawniej Piotrkowskiej) jeden wielki blok o 9-ciu oddzielnych domach mieszkalnych, z których dwa już wykończył, a 7 znajduje się jeszcze w stanie surowym, lecz pokryte są dachem.

Otóż z tych siedmiu pozostałych domów magistrat postanowił wykończyć cztery i na poniedziałkowym posiedzeniu uchwalił zlecić roboty różnym przedsiębiorcom.

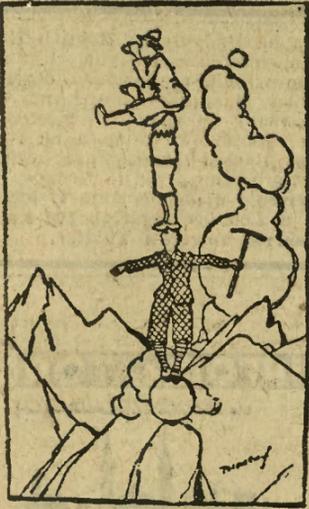
Wobec tego miasto będzie miało na zimę 50 nowych mieszkań jednopokojowych z kuchniami. Zaznaczyć należy, że roboty te wyko-

nywane będą z nowoutworzonego przez rząd Funduszu Pracy, to jest że zatrudnieni być mają bezrobotni, wyznaczeni przez Urząd Pośrednictwa Pracy, przy płacach zniżonych.

I tak: robotnik pobierać będzie za dzienną 8-godzinną pracę 3 zł, rzemieślnik 4 zł i dozorujać nad robotami 5 zł.

Stawki te są niższe od ogólnych stawek, płaconych w mieście, ale cóż robić. W każdym razie takie minimum przyczyni się do zaspokojenia bodaj niezbędniejszych potrzeb życiowych niejednego biedaka. W domach tych, pobudowanych tańszym kosztem, rozumie się, muszą być również i tańsze mieszkania.

**W górach czy na dancingu „Białego Krzyża”.**



— Tadek! Stań na palcach, bo nic nie widać!

Ten sam rysunek a nawet te same słowa będziemy mogli zastosować na dancingu „Białego Krzyża”. Z powodu ścisk na sali. Dla ścisłości: na sali hotelu „Pod Oriem” dnia 20 września R. P. 1933. Kroniki lat ubiegłych bowiem przekazują nam historyczną wiadomość, jakoby ludek bydgoski szczególnie garnał się na sławetne „tańcyngi” „Białego Krzyża” tak, że ludzie stawali sobie na głowach. Nie znaczy to, że wszyscy z radości stawali na głowach, lecz, że z braku miejsca jeden drugiemu włożył na głowę, by zobaczyć nieco więcej ponad łysiną swego sąsiada.

— Pielgrzymka do Częstochowy, którą organizuje parafia św. Wincentego a Paulo w dniach 30 września, 1 i 2 października, wzbudziła wielkie zainteresowanie. Zgłoszenia przyjmuje do 19 bm. włącznie w dalszym ciągu sekretariat w biurze parafjalnym u ks. Misjonarzy od godziny 9—12.30 przed poł. i od 3—6 po poł.

**Z sali sądowej.**

Oszustwo, sprzeniewierzenie i kradzież.

(wk.). Trzy razy w jednym dniu zasiadł na ławie oskarżonych przed tutejszym sądem grodzkim 40-letni Alojzy Rybka. Miał jednak szczęście, bo w dwóch wypadkach darowano mu karę na podstawie amnestji.

W pierwszej rozprawie odpowiadał za to, że jako golarz podróżujący tak „dzielnie” golił gospodarzy po wsiach, iż w końcu pozabierał im brzytwy rzekomo do wyostrenia i więcej się nie pokazał. Sąd za takie „wygolenie” wieśniaków zaaplikował mu 6 miesięcy więzienia, jednak kara ta na podstawie amnestji została mu darowana.

W drugim wypadku dopuścił się brzydkiego sprzeniewierzenia i to wobec kobiety, która mu powierzyła do sprzedania fuszę, rewolwer i tekę skórzaną ogólnej wartości 250 zł. Pan Alojzy okazał się bardzo zręcznym kupcem, bo wkrótce sprzedał powierzchnię mu przedmioty, lecz pieniądze jakoś „zapomniał” oddać właścicielce.

Sąd za to „zapomnienie” wymierzył oskarżonemu 6 miesięcy więzienia, lecz i ta kara darowana mu została na podstawie amnestji.

W trzecim wypadku już się „nie upiekło” p. Alojzemu tak łatwo. Ale bo też p. Alojzy Rybka puścił się na zbyt bystre wody. Mianowicie, wziawszy sobie do pomocy pewnego bezrobotnego, zajeżdżał co jakiś czas w biały dzień wózkiem do firmy Brukowski i Kociński i bez jej wiedzy dobierał się do piwnicy, wywoząc z niej owoce, jak swoje własne. W ten sposób poszkodował firmę na 300 zł.

Za tę sztukę zasądzony został na 8 miesięcy więzienia, którą to karę będzie już musiał odcierpieć.

**Kapral żandarmerji strzelił sobie w usta**

**W Lecznicy Miejskiej walczy ze śmiercią.**

(ak). Dziś rano o godzinie 6-ej w mieszkaniu dokonał zamachu samobójczego wystrzałem z rewolweru w usta 30-letni kapral Stanisław Frąckiewicz z plutonu żandarmerji wojskowej w Bydgoszczy. Kula rozerwała kapralowi połowę twarzy, w tem część szczęki, prawy policzek, prawe oko i utkwiała w suficie. Sanitarka wojskowa odwiezła desperata do Lecznicy Miejskiej. Przyczyna samobójstwa do tej pory nie jest znana. Kapral Frąckiewicz nieprzytomny walczył w szpitalu ze śmiercią. Mało jest nadziei utrzymania kaprała przy życiu.

**Książkowy wycieńczony zasłabł na ulicy Gdańskiej.**

(ak). We wczorajszą środę około godziny 6-ej wieczorem, gdy na ulicy Gdańskiej panował bardzo ożywiony ruch, upadł na bruk z powodu ogólnego wycieńczenia 30-letni książkowy Alwin Szymański, zamieszkały przy ul. Chrobrego 26. Przechodnie zajęli się nieszczęśliwym. Przybyły policjant zawezwał natychmiast karetkę Pogotowia Ratunkowego. Szymański przez pół godziny był bez przytomności. Dopiero po zastosowaniu odpowiednich środków w Szpitalu Miejskim przyszedł do siebie, poczem odwieziono go do domu. Książkowy Szymański od dłuższego już czasu znajduje się bez pracy.



**Pomyślcie**

Jeżeli chodzi o bogactwo treści, o karykatury, obrazki, o obfitość informacji z kraju i zagranicy, to wydawnictwo „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”, niema sobie równego wśród pism polskich w **Poznańskim i na Pomorzu**. Podbój, jakiego dokonał wśród czytelników „DZIENNIK BYDGOSKI” świadczy najchlubniej o walorach piśma. Od 15-go przyjmują listowi przedpłatę na wrzesień. — Nie można poniechać „DZIENNIKA”, uznając jego wartość i niezbedność, zwłaszcza teraz w okresie zmagania gospodarczych i wysiłków zmierzających ku naprawie stosunków w naszym kraju.

**Pod kołami motocyklu.**

(ak). W ub. wtorek dostał się pod koła motocyklu na Zbożowym Rynku starszy asystent pocztowy Józef Szewa, zamieszkały przy ul. Dąbrowskiego 5. Na szczęście p. Szewa odniósł tylko lekkie obrażenia cielesne. Motocyklem kierował p. Aleksander Marczak z Koronowa.

**Splonęły dwa stogi zboża.**

(ak). W Mochlu w powiecie bydgoskim wybuchł onegdaj pożar na roli gospodarza Walentego Kasińskiego. Z nieznaney do tychczas przyczyny zapaliły się dwa stogi zboża, w których mieściło się 30 fur żyta i 10 fur pszenicy. Policja powiatowa prowadzi na miejscu dochodzenia co do przyczyny pożaru. Zboże było ubezpieczone na sumę 3.800 zł.

**Wycieczki we Francji.**

W miesiącach wrześniu i październiku do najprzyjemniejszych wycieczek we Francji należy zwiedzanie Korsyki, jednej z najpiękniejszych wysp na morzu Śródziemnym. Przejazd z Paryża na Korsykę trwa 24 godziny, z Nicei tylko 7 godzin. Doskonałe drogi na wyspie pozwalają wnieść się w ciągu kilku godzin od brzegu morza do wysokości prawie 2000 m., przebywając przez wszystkie strefy roślinności. Autobusy umożliwiają zwiedzanie najciekawszych miejscowości na wyspie.

Bardzo łagodny klimat mają prowincje Bery i Bourbonnais, do których dojazd bardzo dogodny. Regularne wycieczki autokarami kursują do 24 września br. i umożliwiają zwiedzenie malowniczych wiosek opisywanych przez George Sand. Bardzo wielkie udogodnienia są w komunikacji Francja—Algier. Zaznaczyć wypada, iż w połowie sierpnia oddana została do użytku publiczności nowa droga turystyczna w Pirenejach, dająca możność zwolennikom wycieczek górskich dotarcia wygodnymi autokarami do wysokości około 3.000 m. na szczyt Pic du Midi de Bigore. Bliższych informacji w sprawie wycieczek we Francji udziela przedstawicielstwo kolei francuskiej, Warszawa, ulica Ossolińskich 4.

— Pamiątka wejścia wojsk polskich do Bydgoszczy 20 stycznia 1920 r. W zakładzie litograficznym Stefanowicza w Bydgoszczy wykonano chromolitografię według rysunku p. B. Michałka, powstańca wielkopolskiego. Kolorowa litografia przedstawia fragment wejścia wojsk polskich do Bydgoszczy w dniu 20 stycznia 1920 r. Rozsprzedają tych obrazów zajmuje się placówka Związku Powstańców i Wojaków na Okolu.

**W wielką rocznicę odsieczy Wiednia.**

**Akademja szkoły żeńskiej im. Karola Marcinkowskiego na Wilczaku.**

(wk). W ubiegły wtorek odbyła się w Domu Katolickim przy ul. Miedza akademja, poświęcona uczczeniu rocznicy odsieczy Wiednia, urządzona staraniem grona nauczycielskiego szkoły im. Karola Marcinkowskiego na Wilczaku.

Akademję zagała kierowniczką szkoły p. Radwańska krótkim okolicznościowym przemówieniem, poczem nauczycielka tejże szkoły p. Witkowska wygłosiła referat, przepatany odpowiedniemi deklamacjami dziewczynek szkolnych. Prelegentka w przystępnych słowach zobrazowała dzieje ówczesnej Polski i wiekopomne zwycięstwo

wielkiego króla-bohatera Jana III Sobieskiego, odniesione nad Turkami pod Wiedniem, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej pierwszemu marszałkowi.

Miłem urocznieniem program był dziarski krakowiak z przyśpiewkami, wykonany przez dziewczynki szkolne.

Sala była zapełniona publicznością, m. in. dzięki zabiegom Koła Rodzicielskiego ze swym cenionym skarbnikiem p. Giełdą na czele. Akademja miała przebieg poważny i nastrojowy.

**NOWOSC DLA GOSPODYŃ!**

We wszystkich sklepach spożywczych ukazał się



„DAWA” czyni pieczywo doskonałem i nie zostawia przykrego posmaku. — Dokładny przepis na opakowaniu. (1705)

**Wycieczka na wystawę „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna”.**

W niedzielę, dnia 17 bm. urządza wycieczkę PTK na wystawę „Przyroda — zdrowie i opieka społeczna” i zjazd śpiewaków. Bilety w cenie zł 7 w obie strony do nabycia tylko w sekretarjacie PTK, ul. Marszałka Focha 3, tel. 764. Wyjazd z Bydgoszczy dnia 17 bm. o godz. 5 rano, powrót nastąpi tegoż dnia w nocy.

**Nieuczciwy komornik odpowiadał przed sądem.**

(wk). Przed tutejszym Sądem Okręgowym odpowiadał po raz drugi 32-letni Feliks Kolwicz, komornik wójtostwa w Barcinie (powiat Szubin), oskarżony o nadużycie, popełnione na stanowisku komornika.

Oskarżony Kotwicz doprowadzony został na rozprawę z więzienia w Koronowie, gdzie odbywa 3-letnią karę za poprzednie przewinienia.

Akt oskarżenia zarzucał mu, że pobrawszy jako komornik od gospodarza Wojciecha Tęczy 20 zł gotówki, należnej gminie, sprzeniewierzył ją, sporządzając potem protokół, jakoby na pokrycie należności zajął u Tęczy 30 centarów kartofli. Na protokole podpisał nazwisko Tęczy, któremu oczywiście o żadnym zajęciu kartofli nie było wiadomo.

Oskarżony przyznał się ze skrucą do winy, prosząc sąd o łagodny wymiar kary. Sąd, po przeprowadzonej rozprawie, skazał Kolwitza na jeden rok więzienia.

— Uroczysta akademja. Z okazji wiekopomnego 250-lecia oswobodzenia Wiednia, urządza VIII drużyna harcerska uroczystą akademję w auli b. Szkoły Wydziałowej Chłopców, dnia 17 bm. o godz. 17.

**Kto wygrał na loterji?**

Wszelkie wygrane sprawdźcie najlepiej w Kolekturze **KAPTURKIEWICZA** Marszałka Focha 17. (4642)

**Ciągnięcie przedpołudniowe:**

W szóstym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

- 15.000 zł. Nr. 84467.
- 5.000 zł. Nr. 37290 74678 89188 130000.
- 2.000 zł. Nr. 13032 39053 57483 62429 74924 83713 84035 96965 112440 119985 134019 146710.
- 1.000 zł. Nr. 4433 12973 13692 23355 27906 28085 29515 33467 36018 38878 41267 41689 43774 49597 63134 65417 69072 69359 69861 72204 72631 76268 76945 80402 84015 85921 87985 90878 94954 97462 110655 114258 115636 136752 138802 138844 140069 149467.

Sprawdzajcie losy **W. Kaftal i Ska Bydgoszcz**, w Kolekturze Szczecińska Jagiellońska 2. Tam padła największa wygrana w dziejach loterji 1.000.000 złotych na nr. 61.415. — Ciągnięcie 5-ej Klasy trwa do dnia 23 bm. — Główna wygrana 2.000.000 zł.

**Ciągnięcie popołudniowe:**

- 10.000 zł. Nr. 101121.
- 5.000 zł. Nr. 80289 151582.
- 2.000 zł. Nr. 13964 33348 56501 60676 69649 73036 75650 76038 92957 93553 95374 95418 113197 135570 136619 136513 138142.
- 1.000 zł. Nr. 14426 16196 17220 18076 23306 26442 36040 48428 52239 56762 63173 64452 65023 67710 71866 73372 74352 75101 80501 97835 98431 102891 107807 119412 122701 124510 131763 136903 145333.

Mniejsze wygrane oraz stawki nie zamieszczone w powyższym wykazie można przetrzeć w Kolekturze „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39 lub Toruń, Żeglarska 31 róg Rynku Staromiejskiego tel. 163. — Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana losów na nowe.

— Dwie wygrane po 5000 zł, które padły na numery 37290 i 151582, otrzymują mieszkańcy Bydgoszczy za pośrednictwem kolektury Kaftala

**Marysienka**

Aby dać możność zobaczenia każdemu naszego pięknego programu codziennie trzy przedstawienia o 5-tej, 6.25 i 9-tej. (17061)

**Dziś w czwartek premjera! Otwarcie sezonu!**

Największy przebój dźwiękowy europejskiej produkcji filmowej, o wspaniałej i bogatej inscenizacji, przepięknych kostiumach i imponujących dekoracjach, niezwykle pięknej muzyce o łatwo wpadającej w ucho melodjach pod tytułem

**Kongres tańczy**

W rol. głównych: czarująca Liljana Harvey i dowcipny Henri Garat

**Biały Wódz** W roli głównej GEORGE O'BRIEN.

**Kino Słońce**  
Św. Trójcy 33  
w sali Patzera

**Dziś premiera**  
podwójnego programu.  
Piękny dramat w 10 akt.  
pod tytułem

## CIEŃ WIĘZIENIA KOŁYSANKA

Jeden z wielu epizodów więziennych, który  
ilustruje jak okrutny los wpędził uciwłą parę  
mażeńską do celi więziennej. W roli głównej  
**Jane Nowak** i słynny młodec **Willi**.

Nadprogram komedia  
**Weseli szmuglerzy**

Na scenie rewja w 12 obrazach nowo przybyłych  
artystów z Warszawy pod tytułem  
**WARSZAWA - CHICAGO**  
Pocz. o godzinie 7 i 9, w niedzielę od 8, 5, 7 i 9.

### Kalendarzyk zebrań Ch. D.

**Zebrań Koła Wielkie Bartodzieje**  
odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Feliszewskiego.

Referat wygłosi prezes okręgowy **Beyer** o nowej ustawie samorządowej. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

### Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Miesięczne zebranie Chrześcijańskiego Związku Czeladzi Rzeźniczej odbędzie się w środę, 13. bm. o godz. 19 w hotelu Lengninga.

Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

\*  
Zebranie zarządu i mężów zaufania Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich odbędzie się w czwartek, 14 bm. o godz. 7 wieczorem w sekretarjacie Ch. Z. Z., Dworcowa 5.

Obecność wszystkich wymienionych bezwzględnie konieczna.

Przewodniczący.

#### KORONOWO.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 2-iej po południu odbędzie się zebranie filii Koronowo Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w lokalu p. Gólnikowej przy Rynku. Referent przybędzie z Bydgoszczy. Z powodu bardzo ważnych spraw będących na porządku obrad, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Zarząd.

— **Wiktorja, wiktorja!** „Lutnia“, towarzystwo śpiewacze, znane ze swej żywotności, urządza w niedzielę, 17 bm. w sali Reursy Kupieckiej wieczorek z okazji obchodu 250-lecia wiktorji króla Jana III pod Wiedniem. Wszystkich stałych gości i sympatyków „Lutni“ serdecznie się zaprasza.



W czwartek, dnia 14 bm. o godzinie 16-iej odbędzie się wspólna fotografia delegatów i gości z IV zjazdu w Poznaniu. Zbiórka przy ulicy Poznańskiej 14. Zabrać legitymacje i wstążki. O godzinie 17-iej schadzka. Dyżurny druh **Małek**. O godzinie 19-iej odbędzie się zebranie komisji rewizyjnej przy ul. Poznańskiej 14. O godzinie 19.30 odbędzie się zebranie ogólne przy ulicy Poznańskiej 14. Ze względu na to, że na porządku dziennym figurują dwa interesujące wykłady oraz inne ważne sprawy, obecność wszystkich członków bardzo pożądana.

### PROGRAM W KINACH:

**APOLLO** (ul. Krasińskiego 23). Dziś premiera podwójnego programu. Najnowsza i najaktualniejsza, niezwykle emocjonująca, pełna realizmu tragedia dźwiękowa, osnuta na tle ostatnich walk w Chinach (prawdziwe zdarzenie) p. t. „Mandzurja płonie“. Akcja rozgrywa się w Chinach w Szungari, Szanghaju, Pekinie i Nankinie z udziałem Chińczyków. W rolach głównych bohaterki Ryszard Dix i Rywka Marleeny Dietrich Gwili Andre. Uzupełnia program wspaniały arcyfilm egzotyczny polski dźwiękowy pt. „Głos pustyni“ z udziałem Adama Brodzisa, Nory Ney, Wiktora Konti, Eugenjusza Bodo i innych. Początek o godz. 6,45 i 9.

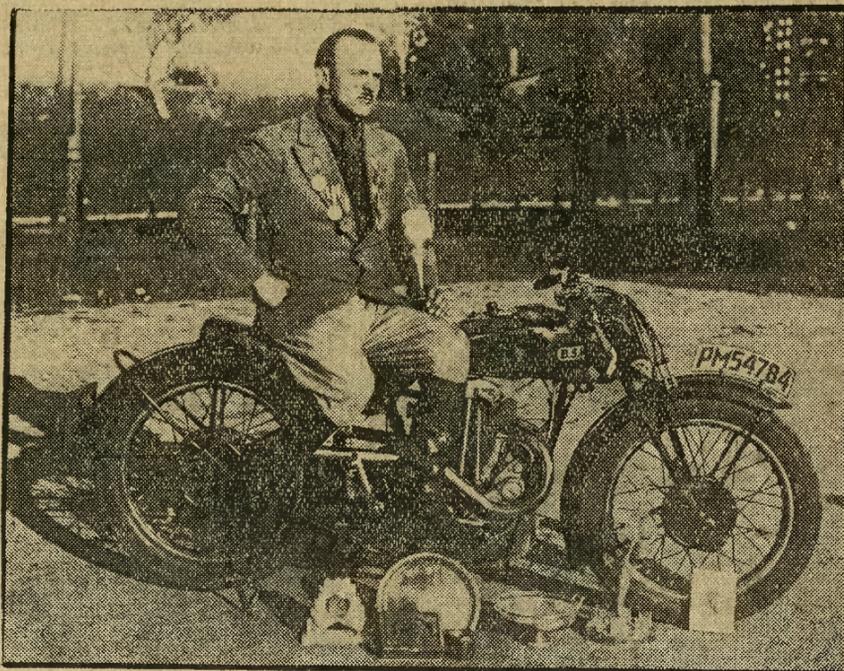
**BALTYK**. Dziś w dalszym ciągu sensacyjny film p. t. „Karczacja dłoń“ oraz wspaniały film polski pt. „Niebezpieczny romans“. W rolach głównych Betty Aman, Pogorzelska, Samborski, Bodo, Krukowski, Dymsha i inni.

**KRYSTAL**. Dziś wyświetlany będzie po raz ostatni „Dzielnik wojak Szwajk“. Wesołe przygody Szwajka w areszcie, w szpitalu, w koszarach i na służbie ordynansa budzą prawdziwą wesołość. Nadprogram tygodnik i ostatnie pelikany na wodach rumuńskich. Dziś trzy przedstawienia o 5, 7 i 9.

**MARYSIENKA**. Dziś uroczyste otwarcie sezonu dwoma pięknymi i wielkimi dźwiękowcami p. t. „Kongres tańcy“, w którym ośniewa lekkość, młodość, wystawa, muzyka, humor, miłość, wszystko co raduje oczy i serce, a także wspaniała gra Liljan Harvey, Lil Dagover i Henry Garata. Jest to film za miliony dla milionów. Drugi film to bajeczne widowisko walk na Dzikim Zachodzie, to dzieje miłości George O'Briena i Janet Chandler w „Białym wodzu“. Historję odwiecznej waśni rodowej, wędrowną pionierów, pojedynkę, napad Indian ujrzyć w tym obrazie. Początek o 5.

**REWJA**. Dziś i nadal ciesząc się niespodziewaniem a jednak zasłużonym powodzeniem

### Dwukrotny mistrz juniorów miasta Bydgoszczy Jan Witkowski z Chełmna.



odniósł piękne zwycięstwo na ostatnich wyścigach motocyklowych w Grudziądzu, osiągając w kat. 350 cm<sup>3</sup> dwa pierwsze miejsca, bijąc znakomitych jeźdźców. Dnia 1 października ujrzymy p. Witkowskiego na wyścigach w Bydgoszczy

### Ze sportu.

#### NOWA PORAZKA HEBDY.

Lwów — Praga 0:2.

Lwów. W pierwszym dniu międzymiastowego turnieju tenisowego Lwów — Praga, rozegrane zostały dwie gry pojedyncze panów, których przebieg, a poniekąd i wyniki stanowiły niespodziankę dla licznie zebranej publiczności. Nie dopisał w pierwszym rzędzie Hebda, który w spotkaniu z Maleckiem grał poniżej swej formy, wiele również pozostawiając do życzenia na punkcie stale zresztą u niego szwankującej kondycji i ambicji. Pierwszego seta wygrał Hebda, trzy następne pod rząd jednak oddał spokojnie i równomiernie grającemu Maleckowi, przegrywając spotkanie w stosunku 6:2, 5:7, 3:6, 1:6.

Nieoczekiwany przebieg miało również spotkanie Hecht — Wittmann, głównie na skutek dobrej dyspozycji Wittmanna, który mądrą i ambitną grą nadrobił różnicę poziomu, mimo wszystko dzieląc go od

Hechta. Wittmann wygrał pierwszego seta w stosunku 6:2, w drugim prowadził już 3:1, poczem nieco wyczerpany oddał inicjatywę Hechtowi, przegrywając tego i następnego seta w stosunku 4:6, 1:6. Przy stanie tym spotkanie zostało z powodu ciemności przerwane i będzie w piątek doprowadzone do końca.

#### CRACOVIA — RAPID 0:6 (0:1).

Wiedeń. W środę o godz. 4.30 po południu odbył się oczekiwany tu ze znacznym zainteresowaniem międzynarodowy mecz piłkarski Rapid — Cracovia, zakończony wysokim zwycięstwem Wiedeńczyków 6:0 (1:0). Na meczu obecnych było około 3500 widzów.

#### CRAWFORD PIERWSZY NA LIŚCIE TENISISTÓW.

Ostatnim z wielkich turniejów w sezonie jest turniej o mistrzostwo Ameryki. To też zwykle po zakończeniu tegoż turnieju pojawiają się pierwsze listy klasyfikacyjne 10 najlepszych tenisistów świata. W roku bieżącym pierwszym, który ogłosił listę tenisistów jest pismo szwajcarskie „Sport“, które opublikowało następującą listę: 1) Jack Crawford (Australia), 2) Fred X. Perry (Anglia), 3) Henrich Cochet (Francja), 4) Jiro Satoh (Japonia), 5) Bunny Austin (Anglia), 6) Ellsworth Vines (USA), 7) Frank Shield (USA), 8) Lester Stoeffen (USA), 9) Clifford Sutter (USA), 10) Gottfried von Cramm (Niemcy).

Na jedynym miejscu znajduje się R. Menzel (Czechosłowacja), na dwunastym Harry Mangin (USA).

#### SZAMOTA TRZECI W PARYŻU.

Paryż. W Paryżu odbyły się zawody kolarskie zawodowców o ufundowany w r. ub. przedchodni puchar Europy.

W finale stawali dwaj Francuzi, przytem Girardin dwukrotnie pokonał Micharda.

O trzecie miejsce walczyli Polak Szamota i Włoch Martinetti. Zwyciężył Szamota. W zawodach tych startował również mistrz świata, Scheres. Został on wyeliminowany w przedbiegach przez Francuza Fauchaux i Duńczyka Falk-Hansena.

#### MISTRZOSTWO KOLARSKIE MIASTA BYDGOSZCZY.

Reminiscentje. — Ritter startuje w Łodzi.

W wielkim wyścigu o mistrzostwo m. Bydgoszczy, zorganizowanym przez O. K. Sokół V Bydgoszcz na dystansie 100 km. startowało 19 zawodników. Na 16 zawodników którzy ukończyli bieg 11 reprezentuje towarzystwa sokole.

Zaszczytny tytuł mistrza zdobył po zajętej walce na finiszu Ritter Marjan, Sokół V Bydgoszcz w doskonałym czasie 3 godziny 2 minuty 29 sekund.

Warto zaznaczyć, że aż 13 pierwszych zawodników osiągnęło czas poniżej 3:20 m., który to czas obowiązuje do zdobycia tytułu mistrza województwa.

Drugie miejsce zdobył Kuczyński Aleks., Olympia Grudziądz, zeszloroczny pogromca Heinicha Fr. 3) Kluj Jan, H. Cegielski Poznań, 4) Szymański Zyg., H. Cegielski Poznań, tegoroczny mistrz województwa poznańskiego.

W wyścigu nie brał udziału zeszlorocz-

ny mistrz m. Bydgoszczy Heinrich Henryk, gdyż po ćwiczeniach wojskowych, z których niedawno wrócił, nie posiada dawnej formy. Ritter Marjan startował na nowym rowerze firmy „Tormedo“. Następni zawodnicy zdobyli swe miejsca na rowerach „Original Record“, zdobywając cenne nagrody, ofiarowane przez tę firmę.

W przyszłą niedzielę, dnia 17 bm. Ritter startuje w Łodzi w wyścigu 100 km o nagrodę fabryki rowerów Thaller.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

#### Gdzie zamieszkać!

„Gastronomia“ Hotel i Restaur. Dworcowa 19.

#### Gdzie się wykupić!

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas“, Gdańska 27 w podwórzu.

#### Fryzjerzy:

R. Formanowski, Mostowa 12. Zakład dla pań i panów. Trwała i wodna ondulacja, farb.

B. Sikorski, Gdańska 31, tel. 817. Specjalność: trwała i wodna ondulacja. Na składzie preparaty Elizabeth Arden Londyn.

#### Gukiernie i kawiarnie:

„Grey“ Gdańska 35, t. 212. Wyśm. ciastka, kawa.

R. Stenzel, Gdańska 5, t. 343. Kawa, ciastka, lody.

#### Kabarety:

„Picadilly“, Występy artystów. Dancing do rana. Ceny niskie.

#### Gdzie i co kupić!

A. i W. Ziętek, Mostowa 7. Pończochy, rękawiczki, trykotaże, galanteria damska i męska.

Pe-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.

Wuj Tom, Gdańska. Nowe czapki gimnazjalne.

F. A. Fechner, Dworcowa 64. Skład techniczny.

E. Kozłowski, Gdańska 3. Magazyn jubilerski.

A. Hensel, Dworcowa 4. Sprzęty kuch. i domowe

Gustaw Molenda i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 2192. Bielski skład fabr. sukna i kamgarnów.

Jan Heidner, Dworcowa 7. Płaszczki damskie, męsk., ubrania męsk., chłopięce i obuwanie tanio

H. Bunn i Syn, Gdańska 32. Nowe czapki gimn.

H. Kaszubowski, S. z o.o. Długa 22. Zdob. biżut

Musiał, Długa 29. Torebki damskie, walizki, teki, portfele, sakiewki i torby szkolne.

K. Michalski, Dworcowa 90, tel. 924. Hurtownia papieru i artykuły szkolne.

C. Behrend & Co., Gdańska 23. Hurtownia palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.

S. Strzyszyk, Długa 12, tapety, linoleum, ceraty.

A. Marciniak, Długa 6, tel. 13-43. Hurt i detal.

Zyrandole, materj. elektr. i radjofoniczne.

St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrum. muzyczne.

„Hortenzja“, Gdańska 33. Koszyki, wieńce etc.

„Original - Rekord“ — najlepszy rower.

Wilczewski, św. Trójcy 3. Pierwszorz. zakład krawiecki

Futra Jaworski i Nitecki, Dworcowa 35.

E. Kerber, Gdańska 66. Specj. skład farb i lakier

Otto Wiese T. z o. o. Fabr. pasów, Dworcowa 90.

Marja Kasprovic, dawn. Neumann, Gdańska 27.

Spec. skład gorsetów, biustonosze, bielizna.

Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.

#### Odjazd podługów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa 1.56, 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, 15.43  
17.10, 19.37, 21.50, 23.30.

Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41  
13.22, 13.35, 17.01, 18.28, 19.35.

Kościerzyna-Gdynia 0.55, 17.40.  
Nakło-Piła 3.45, 8.05, 10.50, 14.35, 17.50, 19.47.

Unisław-Brodnica 5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00  
Inowrocław-Poznań 8.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47,  
20.35, 22.59.

Wągrowiec-Poznań 5.02, 10.30, 13.36, 18.40, 23.06.  
Inowrocław - Karsznice - Herby Nowe 6.14, 22.59.

Wytworne Kino „Apollo“  
ul. Krasińskiego 23  
Początek o godz. 6,45 i 9 wiecz.

Dziś premiera  
wielkiego podwójnego  
programu.

1. Najnowsza, najaktualniejsza,  
niezwykle emocjonuj. pełna re-  
alizmu tragedia dźwiękowa, os-  
nuta na tle ostatnich walk w  
Chinach i Mandzurji pod tytuł.

## Mandzurja płonie

Akcja rozgrywa się w Chinach.  
Udział biorą chińczycy. W ro-  
lach głównych **RYSZARD  
DIX** i **GWILI ANDRE**. (17070)

2. Wspaniały egzotyczny arcyfilm polski  
dźwiękowy pod tytułem  
**GŁOS PUSTYNI**



**Sokół V dziękuje ofiarodawcom.**

Czujemy się w obowiązku podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do zorganizowania wyścigu kolarskiego o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

Pierwsze miejsce należy się wydawnictwu „Dziennika Bydgoskiego”, które przez ofiarowanie wspaniałej nagrody oraz częste reklamowanie wyścigu przyczyniło się do tego, że cała impreza wypadła nadzwyczajnie.

Następnie dziękujemy tym wszystkim firmom, które pomimo ciężkich czasów ofiarowały nagrody, niektóre wielkiej wartości.

A więc: Hurtowni rowerów „Original Rekord” p. W. Jahr, fabryce rowerów „Tornado” p. W. Tornow, pp. Bern. Janickiemu, Klechtowi, F. Józwiakowi, M. Buzalskiemu, W. Chmarze, W. Dzierżyńskiemu, Marchlewskiemu, Czochańskiemu, A. Majewskiemu, W. Fethkemu, Bigońskiemu, Rehbeinowi, braciom Tysler, „Syrena-Sport”, A. Kunklowi, firmie „Samopomoc”, Berendtow, fabryce pomp rowerowych J. Dąbrowski, „Drogerji Poznańskiej” p. A. Hapke, Burdelskiemu, Stencłowi i firmie „Rower”.

**Tuzin to mało... 14 dzieci mają Bydgoszczanie.**

(n). Onegdaj podaliśmy w „Dzienniku Bydgoskim” fotografię nadesłaną z Ameryki, przedstawiającą tuzin potomstwa jednego z farmerów tamtejszych.

Dzisiaj możemy się z Czytelnikami podzielić nowiną, że „rekord” amerykański został w Bydgoszczy niedawno pobity. Były naczelnik ekspedycji towarowej w Bydgoszczy p. Kocikowski jest szczęśliwym ojcem 8 córek i 6 synów, razem 14 dzieci — zdrowych i dzielnych.

**Dobrze pracował ale lepiej krał.**

(wk) W warsztacie firmy Hammermeister w Bydgoszczy pracował dorywczo przez kilka dni Kurt Nack. Pracodawca, będąc nawet zadowolony z roboty nowego pracownika, zauważył jednak pewnego poranka, że mu brakuje dwóch akumulatorów i dwóch rowerów. Podejrzanie padło na Nacka.

Przeprowadzono więc rewizję i znaleziono u niego część skradzionych rzeczy, a to jeden rower w całości, a drugi już rozebrany. Akumulatory przepadły.

Nieuczciwy pracownik zasiadł na ławie oskarżonych przed tutejszym sądem grodzkim i skazany został za swój nieuczynny czyn na 6 miesięcy więzienia.

**Fabryka obuwia „Minerwa” w ruchu.**

(wk) Z prawdziwą przyjemnością dowiadujemy się, że fabryka obuwia „Minerwa”, po krótkiej przerwie uruchomiła znowu swe warsztaty, zatrudniając 34 robotników.

— Tradycyjne czwartówki. Koło byłych członków I drużyny harcerekiej wznawia z dniem 14 bm swoje tradycyjne „Czwartówki”, które zawsze cieszyły się powodzeniem i uznaniem naszych sympatyków. Wszyscy więc starzy znajomi spotkają się 14 bm. o godz. 8-iej w małej sali Resursy Kupieckiej, aby przy dźwiękach doborowej orkiestry, choć na kilka godzin zapomnieć o trudach życia codziennego. Wstęp bezpłatny.

**Polak ministrem wojny na wyspie Kubie.**

(Wiadomość własna „Dziennika Bydg.”). Rewolucja kubańska wyniosła na urząd ministra wojny generała Demetriusza Costello Pokornego. Generał (dawniejszy sierżant) Pokorny jest obywatelem kubańskim, polskiego pochodzenia.

**Znamienny proces o kazanie w kościele.**

Przed sądem grodzkim w Rawiczu toczył się proces przeciwko ks. prob. Nowackiewiczowi z Zielonejwsi, oskarżonemu o występki z art. 170 k. k., na skutek doniesienia nauczyciela szkoły powszechnej 21-letniego Zygmunta Kolowrockiego.

Akt oskarżenia zarzucał ks. prob. N. rozszerzenie wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny na kazaniu w dniu 3 maja rb.

Sąd nie dał wiary świadkom ks. prob. N., lecz nauczycielowi K. i skazał oskarżonego kapłana na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 300 zł grzywny.

**Kronika ślubna.**

Z Inowrocławia donoszą: Dnia 13 bm. zmarł nagle na udar serca zasłużony dla sprawy narodowej obywatel, znany na Kujawach, kupiec, śp. Bolesław Wojkowski.

Zmarły za czasów zaborczych był jednym z organizatorów kupiectwa polskiego w Wielkopolsce i znano go z dodatnich cech obywatelskich. Podczas powstania wielkopolskiego widzieliśmy go na posterunku w Radzie Ludowej i przy organizowaniu oddziałów powstańczych. W wolnej już Polsce udzielał się w pracy społecznej, służąc swą fachową wiedzą i cennymi wskazówkami uczył młodsze pokolenie, że na ołtarzu Ojczyzny należy składać nie tylko ofiary materialne, ale i moralne. Należał on do szeregu organizacji społecznych i nie usuwał się nigdy od pracy obywatelskiej.

Odszedł w zaświaty, pozostawiając po sobie serdeczny ból i żal. Cześć Jego pamięci!

**NOWY REKORD SZWECJI W DYSKU.**

Sztokholm. Szwedzki mistrz w rzucie dyskiem, Harald Andersson, ustanowił nowy rekord swego kraju wynikiem 49.63 m. Dawny rekord wynosił 48.02 m.

**PUNKTACJA LEKKOATLETYCZNA.**

Doskonała pozycja Sokoła Bydgoszcz.

W tegorocznych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski pozostało jeszcze do rozegrania kilka konkurencji, a mianowicie dziesięciobój, bieg 3 klm. z przeszkodami, chód 50 km., a dla pań pięciobój. Konkurencje te odbędą się w końcu bieżącego miesiąca.

Dotychczasowa punktacja mistrzostw męskich za rok 1933 przedstawia się następująco: 1) Warta 193 pkt., 2) Jagiellonia 113, 3) AZS. warszawski 94, 4) Polonia warsz. 62 pkt., 5) Pogoń lwowska 43, a dalej Pogoń katowicka 39, Stadjon 38, Legia 37, Sokół Bydgoszcz I 30 pkt., 3 p. sap. 28, Cracovia 27, AZS Poznań 20, Sokół Poznań 19, LSZO 13, Sokół Wilno 10, Strzelec Łódź i Sokół Macierz po 8, Pocztowy KS., Sokół Grudziądz po 5, Cresovia 2, Orzeł 1 punkt.

Po trzech latach punktacja walk o nagrodę inż. Znajdowskiego przedstawia się następująco: 1) Warta 4477 pkt., 2) AZS. Warszawa 366, 3) Polonia warsz. 245, 4) Jagiellonia 151, 5) 3 p. sap. 145, 6) Cracovia 143, 7) Warszawianka 112, 8) Pogoń Lwów 108, a dalej Stadjon 99, Legia 86, Sokół Bydgoszcz 65, AZS Poznań i Sokół Poznań po 52, Sokół Macierz 51 pkt.

**SPORT NA WYBRZEŻU.**

Dnia 17 bm. na boisku klubu „Bałtyk” na Grabówku odbędzie się kolejne spotkanie obu drużyn robotniczego klubu sportowego „Bałtyk” z drużynami robotniczego klubu sportowego „Vorwärts” z Neufahrwasser z Gdańska. Zawody rozpoczynają się przedmieciem o godz. 14-iej, pierwsza drużyna gra o 16-iej. Gra zapowiada się bardzo ciekawie, bowiem poprzednia roz-

grywka z tym samym klubem dała wynik nierozstrzygnięty 1:1. W ogólnej punktacji rozgrywek z Rob. Klubami z Gdańska prowadzi RKS „Bałtyk”, mając 3 gry wygrane, dwie przegrane i jedną nierozstrzygniętą. Stosunek bramek 24:21 na korzyść „Bałtyku”.

**Wszystkim stowarzyszeniom zwracamy uwagę.**

że ogłoszenia o zebraniach przyjmujemy tylko do godz. 8.30 rano, jeśli chodzi o zebrania, mające się odbyć w tym samym dniu. Inne natomiast przyjmujemy o każdej porze dnia. Po zamknięciu redakcji i administracji prosimy wszelką korespondencję wrzucić do skrzynki na ten cel przeznaczonej. Znajduje się ona u frontowych drzwi ekspedycji (Poznańska 12). Wszelkie komunikaty oddawane po godz. 8.30 zmuszeni będziemy odrzucać.

**Życia towarzysystw.**

Czwartek, 14 września 1933 r.

Godz. 16.00: O. P. N. Sokół I. Pogrzeb śp. druha Wiśniewskiego z domu żałoby przy ulicy Grunwaldzkiej 111 na stary cmentarz. Przybycie wszystkich druhów obowiązkowe.

Godz. 18.00: Chór kolejarzy „Hasło”. Lekcja śpiewu w ognisku kolej. Z powodu wyjazdu do Poznania komplet konieczny.

Godz. 20.00: Tow. Terminatorów Kat. Zebranie.

Godz. 20.15: Związek Tow. Pomocników Fryzjerskich. Zebranie miesięczne w lokalu przy Melleri, pl. Piastowski. Ważne sprawy.

Piątek, 15 września 1933 r.

Godz. 19.00: Sokół III. Zebranie wydziału technicznego u druha Woźniaka, Gdańska 1.

— Koło Rodzicielskie przy szkole im. ks. Piromowicza. Ważne zebranie w auli szkoły. Obecność wszystkich rodziców konieczna.

„Lutnia”. Lekcja śpiewu w czwartek nie odbędzie się. W piątek 15 bm. o godz. 20 lekcja w Resursie Kupieckiej.

Koło śpiewu im. I. Paderewskiego. Zebranie i lekcja w piątek u p. Blocha, ul. Jana Kazimierza. Uprasza się o liczne przybycie.

B. K. S. Polonia - sekcja bokserska. Treningi sekcji pod kierownictwem b. mistrza miasta Bydgoszczy p. Pietrygi odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 7 w sali gimn. human. przy ul. Grodzkiej. Tamże przyjmowanie nowych członków.

— Za Stowarzyszenia Techników. W piątek, dnia 15 bm. o godz. 20.30 zwykle zebranie Stowarzyszenia w lokalu własnym przy ul. Chocimskiej 5. Interesujący referat wygłosi inż. Krzyżanowski.

**Owoc za drogi!**

(ak) Z kół naszych czytelników otrzymujemy liczne skargi na wysoką cenę owoców. Mimo, że urodzaj na owoce w tym roku jest dobry, owoc jest za drogi! Chodzi o to, ażeby i najbiedniejszej warstwie ludności udostępnić tani owoc i ażeby ludność ta nie uważała, że owoc jest dla niej luksusem.

W niektórych składach bowiem płaci się za funt gruszek 50—60 groszy. Jest to stanowczo za drogo. Producenci, jak się dowiadujemy, sprzedają swój towar za bezcen. Dobija się zaś do tych cen po 100 i więcej procent.

Czas więc położyć kres tej drożyznie owoców i udostępnić owoc szerokiemu ogółowi.

Bank Polski płacił w dniu 14 bm. za: dolary amerykańskie 6,18 funty sterlingów 28,41 franki szwajcarskie 172,21 franki francuskie 34,87 marki niemieckie 027,— guldeny gdańskie 172,77 liry włoskie 46,81 floreny holenderskie 359,35

**Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy**

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 13 września br.

	cenę transakcyjną	cenę orientacyjną
Żyto 245 ton . . . . .	od zł. 14,75	
Żyto . . . . .	do zł. 15,00	14,50—14,70
Usposob. spokojne		
Pszenica 60 ton . . . . .	zł. 21,35	20,25—20,75
Usposob. słabsze		
Jęczmień browarowy . . . . .	zł.	15,00—16,00
Jęczm. przem. . . . .	zł.	13,75—14,00
Usposob. spokojne		
Owies . . . . .	zł.	13,50—13,75
Usposob. stałsze		
Mąka żył. 65% wł. worka zł.		21,75—22,75
Usposob. spokojne		
Mąka psz. 65% wł. worka zł.		33,50—35,50
Usposob. spokojne		
Otręby żył. . . . .	zł.	8,50—9,00
Otręby pszenne . . . . .	zł.	9,00—9,50
Otręby pszenne grube . . . . .	zł.	9,25—9,75
Rzepak . . . . .	zł.	33,00—35,00
Rzepak zimowy . . . . .	zł.	35,00—37,00
Peluszka . . . . .	zł.	12,00—13,00
Groch Victoria . . . . .	zł.	20,00—22,00
Groch Folgera . . . . .	zł.	22,50—24,50
Ziemniaki jadalne . . . . .	zł.	2,25—2,50
Makuch lniany . . . . .	zł.	18,00—19,00
Makuch rzepakowy . . . . .	zł.	14,00—15,00
Makuch złonecznikowy . . . . .	zł.	18,00—19,00
Mak niebieski . . . . .	zł.	53,00—55,00
Gorzycza . . . . .	zł.	37,00—39,00
Siemię lniane . . . . .	zł.	35,00—37,00
Wyka . . . . .	zł.	12,00—13,00

Ogólne usposobienie spokojne

**Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.**

Poznań, dnia 12. 9. 1933 roku.

Spędzono: wołów 70, buhajów 160, krów 351, świń 2200, cieląt 510, owiec 47 razem 3338 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Bydło:

Woly:	
pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane . . . . .	68—72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . . .	60—64
Mięsiste tuczone starsze . . . . .	50—56
Miernie odżywione . . . . .	44—48

Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	62—68
Tuczzone mięsiste . . . . .	54—60
Nietuczzone, dobrze odżywione starsze . . . . .	48—54
Miernie odżywione . . . . .	40—46

Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	66—72
Tuczzone mięsiste . . . . .	56—60
Nietuczzone, dobrze odżywione . . . . .	42—46
Miernie odżywione . . . . .	28—34

Jałowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	68—74
Tuczzone mięsiste . . . . .	60—64
Nietuczzone, dobrze odżywione . . . . .	50—56
Miernie odżywione . . . . .	44—48

Młodzież:	
Dobrze odżywione . . . . .	44—48
Miernie odżywione . . . . .	40—42

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta wytuczne . . . . .	90—100
Tuczzone cielęta . . . . .	82—88
Dobrze odżywione . . . . .	70—80
Miernie odżywione . . . . .	64—68

Owce:

Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . .	66—72
Tuczzone starsze skopy i macioriki . . . . .	56—64
Dobrze odżywione . . . . .	00—00

Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . .	112—116
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . .	106—110
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . . . . .	98—102
d) mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . .	88—96
e) maciory i późne kastraty . . . . .	96—108

Przebieg targu spokojny.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia, ogłoszenia, sni do zwrotu pieniędzy.

**Drobne ogłoszenia**

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

**POLECENIA**

Kapelusze damskie filcowe aksamitne żalobne przerabianie. Bydgoszcz, Dworcowa 9. (16517)

Olej rzepakowy świeży w beczkach i bańkach, makuch rzepakowy nieekstrahowany, poleca Antoni Piliński, Bydgoszcz. (17071)

**SPRZEDAŻE**

Fortepian czarny sprzedam. Sienkiewicza 16, m. 10. (10439)

**Maszyny**

do szycia męską i maszynę do szycia cholewek, wirówki i meble tanio sprzedaje Cichon, Podwale 3. (17091)

Radjo 3 lampkowe i wózek dziecięcy tanio sprzedam. Na Wzgórzu 2. (17108)

**LEKCJE**

Francuzka udziela lekcji. W kwartał nauczę mówić po francusku. Filja Dzien. „Gwarantuje”. (10436)

**POSADY WOLNE**

Cieśli do układania podióg poszukuje firma „Rika” w miejscu Marcinkowskiego 7. (17107)

Stużąca do wszelkich prac domowych z praniem potrzebna zaraz. „Bar Morskie Oko”, Gdańska 10. (10443)

**Posługaczka**

potrzebna Cieszkowskiego 1—1. (10427)

**MATRYMONJALNE**

Kawaler kupiec, lat 33, przystojny, inteligentny, poszukuje przystojnej panny lub młodej wdowy do lat 28, odpowiednim majątkiem celem ożenku, wżeni się w interes lub większe gospodarstwo wnosi narazie 10.000 zł. gotówki. Poważne oferty z fotografią nadesłać do Dzien. Bydg. które zwraca się pod „Dyskrecja rzecz poważna”. (17101)

**KUPNA**

Kupię parcelę około 1000 m<sup>2</sup> niechętnie daleko poza miastem. Oferty pod „Parcela” do Dz. Bydg. (17083)

**POKOJE**

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez w inteligentnej rodzinie dla 1—2 osób. Jagiellońska 26, miesz. 4. (17106)

Pokój Gdańska 95, m. 3. (10425)

Czytajcie Dziennik Bydgoski

**OSZCZĘDZISZ**  
sobie trosk i zbędnych kosztów, wynikających z nieznanności rzeczy — a b o n u j a c

**„PORADNIK PRZEDSIĘBIORCY”**  
tygodnik Instytutu Wydawnictw Gospodarczych, jedyny tego rodzaju periodyk poświęcony praktycznym wskazaniom dla sfer gospodarczych w sprawach:  
podatkowych  
socjalnych  
celnych  
komunikacyjnych  
kredytowych itd.

Prenumerata kwartalna tylko zł 6.—  
Adres Redakcji:  
Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej  
Poznań, ulica Mickiewicza 31.

**Ogłaszaj w Dzienniku Bydgoskim**

**NADESZŁY**  
najnowsze materiały  
i modele.

**HALLMICH** (16660)  
Pierwszorzędna pracownia płaszczy i poszycia na futra, kostiumów angielskich i do konnej jazdy.  
Tel. 1385. **BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 30.** Zał. 1907.

**Ostrzeżenie!**  
Niniejszem podaję do wiadomości swych Szan. Odbiorców, że osoby, nie mające nic wspólnego z moją firmą, przyjmują naprawy i strojenia instrumentów, przedstawiając się jako przedstawiciele mego przedsiębiorstwa.  
Każdy z moich pracowników, który prace wykonuje poza fabryką, posiada legitymację, którą ma obowiązek się wykazać.

**B.SOMMERFELD** (17105)  
Fabryka Pianin

**Czytajcie „Dziennik Bydgoski”!**

**Klepsydry** wykonuje szybko i tanio  
**DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.**  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.

**Kociot parowy**  
20 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewawczej 10 atm. **k u p i**  
**Impregnacja**  
Bydgoszcz (17104)  
ul. Marzajska Focha 4.

**EUROPA** Dziś w czwartek nieodwołalnie  
**DANCING BAL** (17060)  
z konkursem tańca o 3 nagrody, uroczalony występami artystycznymi przy bogato udekorowanej sali.  
Początek o godzinie 8-mej. Lokal otwarty do rana.

**POLECENIA**

**Fasonowanie**  
i czyszczenie kapeluszy.  
Pomorska 35. (6205)

**Biuro**  
buchalt.-podatkowe, Gdańska 2 pod kier. Jana Hennessa, dypl. oec.-com., buch. eksperta prowadzi księgi handlowe, reklamacje podatkowe, administrację domów. (10412)

**Szprychy**  
dzwona, dyszle i inne suche bale kołodziejские korzystnie u Suligowskiego Gdańska 128. (17050)

**Przyjmuje**  
pierzę do darcia i pończochy do wzięcia. Nowodworska 48, m. 6. (17062)

**SPRZEDAŻE**

**Dom**  
w centrum miasta z zaprowadzonym składem materiałów opałów sprzedam korzystnie. Adres wskaże Dzień. (17055)

**Dom** (17075)  
z placem budowlanym sprzedam. Kościuszki 31.

**Sprzedam**  
nieruchomość. Podgórna 26. (17063)

**Kiosk**  
sprzedam. Jaros, Gdańska 63. (10446)

**Samochód**  
półciężarowy kryty w najlepszym stanie za 850 sprzedam. Skład rowerów Hetmańska 16. (10422)

**Sprzedam** (10406)  
platformę 5x3 z urządzeniem, pokrycie. Oglądać Dom Spedycyjny Rawa.

**Maszyny**  
do trykotaży i pończoch sprzedam. Toruńska 158, m. 6. (17057)

**Kopalnia**  
złota. Nowoczesny dom handlowy, zabudowania, koncesja, piekarnia, reżnictwo w Markowicach, pow. Inowrocław 16.000 zaraz sprzedam. Winiarski, Lubianka pow. Toruń. (17095)

**Radjo**  
kompletne sprzedam tanio. Obejrzeć 7-8 wieczorem. Słowackiego 1, m. 4. (17078)

**Hipoteke**  
9000 zł sprzedam korzystnie. Wskaże Dz. (10449)

**Pierzynę**  
nową 38 zł sprzedam. Szczecińska 7, m. 5. (10351)

**5000**  
starych dachówek na sprzedaż. Solec Kujawski Marsz. Piłsudskiego 16, Schiller. (10368)

**Sprzedam**  
piano, różne meble, kwiaty z powodu wyjazdu. Kujawska 10, Dąbrowski. (10292)

**Plot** (16967)  
z desek dobrze utrzymany okazanie tanio na rozbiórce 2-2.20 m. wysokości 160 mtr. długi. silna brama i furtka. Telefon 1264.

**Maszyna** (17088)  
Singera krawiecka w dobrym stanie na sprzedaż. Poznańska 7, portjer.

**Szczotkarze**  
wiertarkę, sanie (Bohrkopf i Bohrschlitten) i tokarkę do drzewa sprzedam. Jasna 17-6. (17073)

**Sypialnie** (17099)  
stylowa ciociota (ptasięko) polerowaną sprzedaż Stolarnia, Chocimska 22.

**Aparat**  
do wyrobu wód mineralnych oraz aparat do odpędzania butelek w bardzo dobrym stanie nadający się dla restauracji i kawiarni sprzedam. Zgł. do Dzień Bydg. pod „A. W.”. (17098)

**KUPNA**

**Dom** (17096)  
kupię przy wpłacie 15.000 Oferty nadesłać do Dzień. Bydg. Toruń „Kupno”.

**Kupię**  
każdą ilość zboża. Placę gotówką. Interes zbożowy Jan Chałas, Inowrocław, Średnia 2a. (16366)

**Skład**  
kolonialny z towarami w dobrym położeniu kupię. Warunki z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Natchymiasz”. (17059)

**Rowóz**  
w dobrym stanie kupię majątność Bielice, telefon 14-23. (10418)

**Poszukuje**  
2-3 ciężkie konie robocze. Eugen Hofmann, Zamajskiego 5, tel. 954. (17054)

**Rower**  
używany kupię. Ujejskiego 14a. (17089)

**NAUKA**

**Wyczam**  
haftu bardzo tanio. Adres Dziennik. (10448)

**POSADY WOLNE**

**Inteligentni(ne)**  
znajdą zajęcie, korzystne warunki. Szczecińska 4, m. 4, godziny 9-8. (10419)

**Murarz**  
tylnik potrzebny. Leszczyńskiego 25. (17053)

**Człowieka**  
młodszego na stałą pracę przy wolnej stacji z kaucją 800 zł zaraz poszukuje. Of. do Dz. Bydg. pod „Stala”. (17056)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Inteligentna**  
panna gospodarna, pracowita obejmie prowadzenie gospodarstwa samodzielnie lub jako wyścizielka, nawet za utrzymanie, najchętniej wieś. Filja Dzień. „Zaufana 25”. 17065

**Dziewczyna**  
ze wsi z lepszej rodziny, która pracowała kilka lat koło dzieci i w gospodarstwie poszukuje posady u religijnego państwa za miesięcznym wynagrodzeniem. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Religijna”. (10420)

**Fryzjer**  
tylko dobra siła na stałą posadę potrzebny. Dalski Kujawska 30. (17066)

**2 elewki**  
do kuchni, gospodarstwa domowego przyjmę na majątek. Elewki płaca 25 zł miesięcznie. Zgł. Wronowicz, Witosław pow. Wyrzysk. (10421)

**Szofera**  
z kaucją przyjmę. Adres w Dzienniku. (17080)

**Panna**  
młodsza siła dla zakładu fotograficznego może się zgłosić Centralna fotografija Gdańska 27. (10433)

**Uczeń**  
fryzjerski z ukończoną szkołą ludową potrzebny. Salon Ronowicza, Gdańska 32. (17090)

**Uczeń**  
piekarski potrzebny zaraz. Jastrzebski, Chelmuza. (17064)

**Slużaca** (17079)  
do wszelkich prac domowych. Skład, Batorskiego 3.

**MIESZKANIA SZUKA**

**Poszukuje**  
mieszkanie 3-4 pokojowe spokojnie położone dla dwóch osób. Zgłosz. pod „Inżynier” do Dziennika Bydgoskiego. (17041)

**Mieszkania**  
3-4 pokojowe, wygodami poszukuje. Zgłosz. filja Dzień. „Pewny”. (10409)

**Urzednik**  
poszukuje mieszkania 2 lub 3 pokojowego natychmiast lub 1 października. Zgł. do Dz. Bydg. pod „R. T. 2-3”. (17058)

**DZIERŻAWY**

**Poszukuje**  
dzierżawy piekarni w dobrym położeniu tylko w mieście. Of. z warunkami do agentury Dz. Bydg. Teczew. (17092)

**Ubikacje**  
handlowe, warsztat i składnice ewent. z mieszkaniem do wynajęcia. 3-go Maja 10, biuro. (17103)

**Oberżę**  
z wielką salą, z prawem wyszynku, w dużej wiosce od 1-go października wydzierżawie lub sprzedam. Najchętniej wydzierżawie kawalerowi. A. Kierzkowski, Jarantowice, powiat wąbrzeski. (17093)

**Skład**  
z mieszkaniem wynajmę. Hetmańska 8. 10434

**MIESZKANIA WOLNE**

**5 pokoi** (16923)  
II piętro, z przynależnościami wydzierżawi zaraz gospodarz. Wiadomość: Św. Jańska 21, portjer. Warunki: Chwytwo 6-14

**Mieszkanie** (10411)  
pokój kuchnia wolne. Ziemiannin, Dworcowa 60.

**6 pokoi**  
wszelkie wygody, I piętro, czynsz przedwojenny, wydzierżawie. Słowackiego 1, portjer. (91692)

**5 pokoi** (16924)  
I piętro, z wygodami zaraz wydzierżawi gospodarz. Wiadomość: Sienkiewicza 13, portjer. Wiadomość: Chwytwo 6-14

**POKOJE WOLNE**

**5 pokoi**  
wydzierżawi zaraz gospodarz. Wiadomość: Sienkiewicza 13, portjer. Chwytwo 6-14. (16925)

**Trzypokojowe**  
łazienka 60.—zł. Kuligowski, Gdańska 33. (10442)

**Dwa**  
pokoje na biuro, przedstawicielstwo, składnice, pierwsze piętro, telefon. Obok filji Dworcowa 7, m. 4. (10380)

**Mieszkanie**  
4 pokojowe wszelkie wygody wynajmę. Gospodarz Pomorska 52. (10264)

**Mieszkanie**  
pięć pokoi, wszelkie wygody, winda, wynajmę. Narożnik Gdańskiej, Świętojańskiej 2-6. (10416)

**Mieszkanie**  
5, 6 i 7 pokojowe z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Paderewskiego 22, m. 1. (10408)

**Mieszkanie** (10411)  
pokój kuchnia wolne. Ziemiannin, Dworcowa 60.

**Pokoje**  
2-1 frontowe czyste, solidnie umeblowane, telefon. Kollataja 2-2. (10417)

**Pokój**  
duży, balkonowy z osobnym wejściem zaraz lub pierwszego do wynajęcia. Wileńska 6, m. 5. (10410)

**Pokój**  
dobrze umeblowany do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, m. 5. (10413)

**Pokój**  
umeblowany z kuchnią. Rupienica 21, m. 7. (17081)

**Pokój**  
Długa 12, m. 2. (17087)

**Pokój**  
umeblowany. Sienkiewicza 16, m. 10. 10440

**Dobry** (17074)  
pokój. Nakielska 15, m. 6.

**Pokój**  
umebl. separ. z używaniem kuchni do wynajęcia. Krakowska 5. (10430)

**Pokój**  
umebl. niekrepujący. Jezuicka 8, m. 2. (17077)

**Pokój** (17067)  
ciepły. Niedźwiedzia 4-7.

**Pokój**  
centrum. I piętro, skład papieru Pomorska 1. (10426)

**2 dobrze** (10444)  
umebl. pokoje, używanie kuchni. Mickiewicza 1-5.

**Pokój**  
Grodzka 8, 13. (17082)

**ROŻNE**

**Ładne**  
1-2 pokoje ewtl. 2 panów Grunwaldzka 5/6. (17076)

**Pokój**  
osobne wejście. Świętojańska 21, m. 12, wejście Pomorska. (17068)

**Pokój** (17069)  
frontowy. Długa 40, 2.

**Umeblowany**  
pokój. Wileńska 12, m. 6. 10447

**Dobrze**  
umeblowany pokój. Ciekowskiego 13/5. (10431)

**Pokój**  
Grodzka 4-6. (10428)

**Pokój**  
dobrze umebl. 3 Maja 12, m. 5. (10429)

**Pokój**  
wynajmę. Plac Piastowski 17, m. 8. 10432

**Ładny**  
pokój z centralnym ogrzewaniem. Gdańska 27, m. 13. (10445)

**Pokój**  
umebl. Król. Jadwigi 12, m. 5. (17104)

**Pokój**  
telefon, łazienka. Pl. Wolności 1-4. 10435

**Pokój**  
komfort, telef. 20 Stycznia 10, m. 4. 10441

**Pokój**  
utrzymaniem. Cieszkowskiego 9, m. 8. 10438

**Pokój**  
ładnie umebl. frontowy. Pomorska 62, part. (10423)

**Pokój** (17085)  
b. ładny słoneczny, pojedynczy lub z osobną sypialnią wszelkie wygody, osobne wejście z utrzymaniem zaraz lub 1. X. Ul. św. Florjana 3, m. 8.



— Dlaczego rozbiera pan schody?  
— Z względów oszczędnościowych. Tak i tak biorę po dwa stopnie od razu.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.